

1-38/2001v.



Taki był Manhattan

**BLACHY
SZWEDZKIE**

BLACHODACHÓWKA
już od 19,80 zł brutto
za m² kryjący
już od 17,40 zł netto
za m² całkowity
TRAPEZY
T-18, T-20, T-35, T-55

TRAFFIC
Fabryka Blach Dachowych
fax (0-85) 676-13-44
www.traffic.edo.pl
Salon fabryczny
Łomża
al. Legionów 54
tel. (0-86) 218-21-39

KONTAKTY

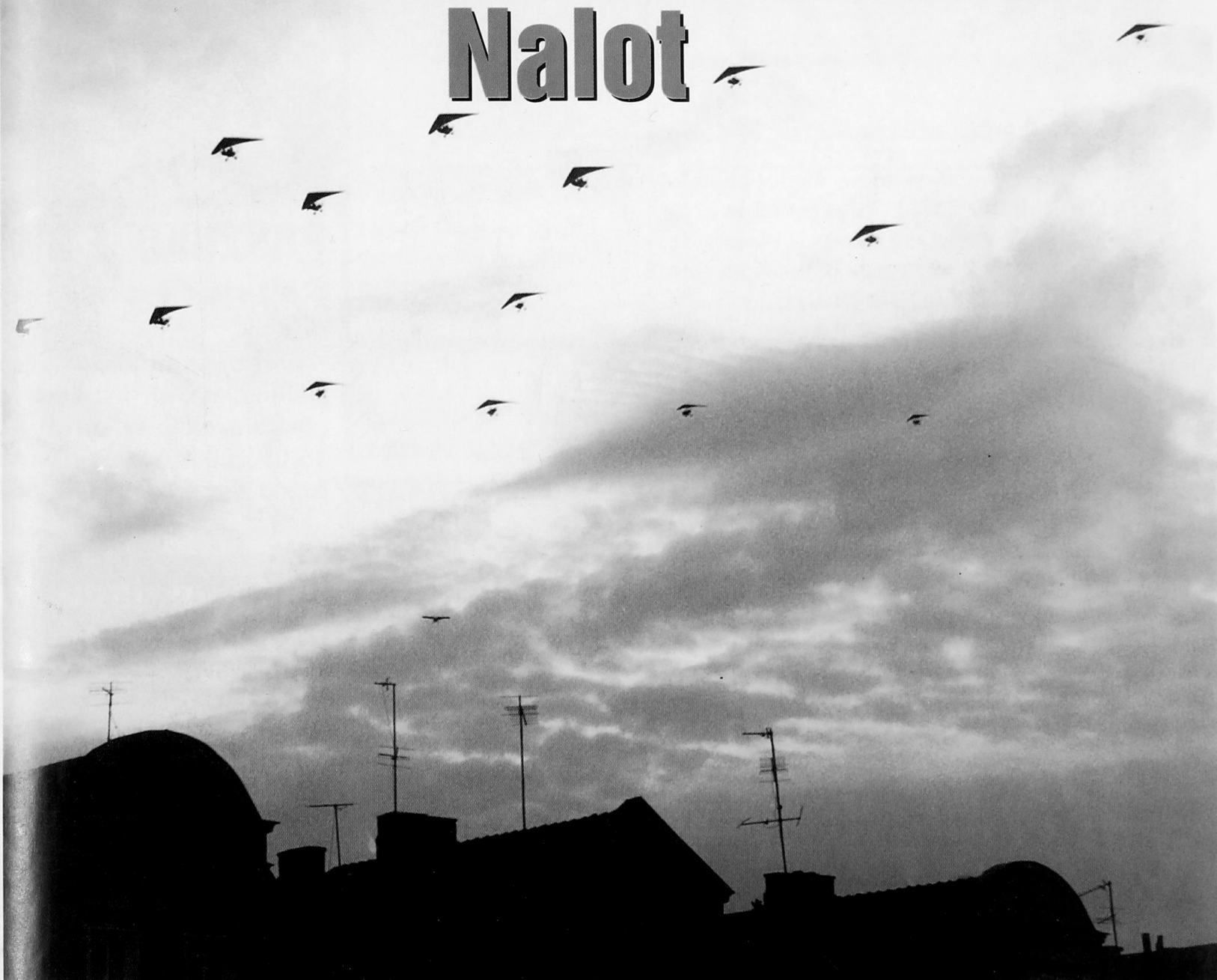
38 (1090)

23 WRZEŚNIA 2001

CENA 2,20 zł

III MIKROLOTOWE MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Nalot



Fot. Gabor Lőrinczy

**SUPER
OKAZJA!**



INDECO[®]

KUCHNIE NA ZAMÓWIENIE

TERAZ KREDYT 0%!

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

Łomża, ul. Stary Rynek 2, tel. (0-86) 216-74-42

Grajewo, ul. Wojska Polskiego 33, tel. (0-86) 272-67-99

Zambrów, Pl. Sikorskiego 12, tel. (0-86) 271-02-59



**Bank
Pocztowy**

Najbliższy Ci Bank

**NAJTAŃSZY
KREDYT**

Teraz także w nowo otwartym
oddziale Banku Pocztowego
w Łomży na Placu Pocztowym 1

Szczegóły - wewnątrz numeru

215 13 54

Volkswagen. Tylko który?

Dodatkowo wybierz to,
czego naprawdę potrzebujesz.



• Teraz wybierasz nie tylko doskonały samochód, ale też coś z listy bezpłatnych opcji dodatkowych, obejmującej m.in.: pełne ubezpieczenie, pakiet elektryczny, klimatyzację, lakier metalizowany, felgi aluminiowe oraz rabat. Ich wartość, w zależności od modelu, może sięgać nawet 10 tysięcy złotych. Ponadto możesz skorzystać z oprocentowanego już od 1% kredytu Volkswagen Bank Polska.*

Volkswagen. Wiesz, co masz.



VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Autoryzowany dealer Volkswagena

Sieńko i Syn

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65

tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25

*Kredyt denominowany w euro. Liczba samochodów objętych ofertą ograniczona.

„MAZUREK” s.c.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-605 858-653
0-605 858-672
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00–16.00

PRZEWÓZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICĄ

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA



Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



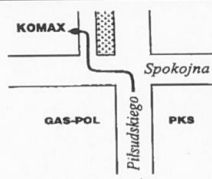
POSZUKUJĘ ŚWIADKÓW
potrącenia pieszych

przez samochód „Espero”, kolor zielony, na ul. Ks. Janusza przy b. „Browarek” w godz. 21.00, dnia 15.05.2001 i którzy widzieli kierującego przed wypadkiem, 218-95-76

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.



Ceny negocjowane.

RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a

tel. 218-03-78

(były zakład betonowy)

KONTAKTY W INTERNECIE

www.kontakty-tygodnik.com.pl

czyta nas
cały świat

**Planujesz budowę domu, remont
zakup mieszkania lub działki?**

**Złóż wniosek o środki finansowe
z Funduszu P.F.F. „JAAL”**

Nasze atuty to:

• dogodny okres spłaty (do 21 lat)

• stałe, niskie raty np.:

• **oprocentowanie poniżej 5%**
do 30 000 PLN — rata do 23
do 50 000 PLN — rata do 38
do 80 000 PLN — rata do 62
do 100 000 PLN — rata do 77
do 200 000 PLN — rata do 153

Uwaga!

PROMOCJA!

teraz 15 rat bez oprocentowania

Nie wymagamy zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodach
Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora projektu

O/Łomża, ul. Bema 13

tel. (0-86) 215-35-40

O/Białystok, ul. św. Rocha 11/1

tel. (0-85) 742-52-87, 744-60-92

O/Olsztyn, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 5B/100

tel. (0-89) 534-49-02, 539-10-62 wew. 3

Astra Classic do 4.000 zł TANIEJ
Astra II do 3.500 zł TANIEJ
Corsa do 3.000 zł TANIEJ
Agila do 2.000 zł TANIEJ



Przyjdź i spełnij
swoje marzenia



Mega sp. z o.o.

ul. Gen. Maczka 66 - Zawady
(dawn. Szosa Półn. Obw.)

Salon/Komis:

tel./fax 854-33-44

Serwis: tel. 854-33-55

Części: tel. 854-05-99

Stacja kontroli pojazdów:

854-33-55

www.opelmega.pl

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobronski, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoirski
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobronski
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoni”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogoni@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

W piątek, 14 września, tuż przed zmierzchem, nad łomżyńskim niebem zawarczały silniki. Tysiące mieszkańców Łomży uniosło w górę głowy. To, co zobaczyli, zapierało dech w piersi: prawdziwy „dywanowy” nalot! Dwadzieścia kilka motolotni, rozciągniętych „w tyralierę”, lekko szybowalo nad dachami. Niesamowity, piękny widok... Co też człowiek nie wymyśli...

Tragiczny w skutkach atak terrorystów na Stany Zjednoczone przyniósł w Nowym Jorku i Waszyngtonie kilka tysięcy ofiar śmiertelnych. Według dotychczasowych, bardzo niepełnych informacji, w zniszczonych całkowicie wieżowcach World Trade Center zginęli także Polacy. Do tej pory jednak nie wiadomo, czy byli wśród nich mieszkańcy województwa podlaskiego. Jest to, niestety, bardzo prawdopodobne ze względu na liczną emigrację z Białegostoku, Łomży, Moniek w tej części USA.

Mieszkańcy regionu dołączyli do aktów solidarności z Ameryką, zapalając w oknach świeczki i biorąc udział w modlitwach za zmarłych. Odwołanych zostało kilka festynów wyborczych. O tydzień przesunięta została w Łomży inauguracja „Czwartków lekkoatletycznych” dla młodzieży szkolnej.

Podczas III Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego piloci motolotni i paralotni z całej Polski, goście oraz widzowie minutą ciszy uczcili pamięć ofiar z apelem: „Oby nigdy skrzydła, tak wspaniale służące człowiekowi, nie służyły do zabijania”.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

3

AMERPOL, INC ul. Miastkowska 16 18-414 Nowogród Pomoże Ci

- ✓ loteria wizowa — 2003,
- ✓ odwołania od odmów w Ambasadzie Amerykańskiej,
- ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
- ✓ awizowanie wiz w ambasadzie,
- ✓ petycje na pobyt stały,
- ✓ łączenie rodzin,
- ✓ wycieczki — nauka zawodu,
- ✓ poświadczenia notarialne USA.

(0-86) 217-58-50

• poniedziałek–piątek
od 10.00 do 17.00

fak. 7055



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (0-85) 653-97-47, 652-51-50, fax (0-85) 652-50-50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9–17

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT

Wyższa Szkoła Zarządzania
i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego
w Łomży ul. Krzywe Koło 9,
zaprasza

do składania ofert na dzierżawę
i prowadzenie

usług gastronomicznych
w klubie studenckim.

Warunki dzierżawy i zakres
działalności określono w specyfikacji
istotnych warunków zamówienia,
którą można odebrać
w Dziekanacie Szkoły
w godz. 9.00–15.00.

Termin składania ofert do

01.10.2001 r. godz. 12.00.

Ofertę należy składać w Dziekanacie
WSZ i P przy ul. Krzywe Koło 9.

fak. 7026

AVON Cosmetics

zaprasza na
Dni Otwarte
do biura w Łomży
ul. Mickiewicza 45 a
22.09 (sobota)
w godz. 10.00–18.00

w programie:

- bezpłatne badanie piersi przez Fundację Amberheart z Kanady,
- bezpłatne makijaże,
- pokaz nowości,
- propozycje współpracy

tel. 218-41-98, 218-94-79,
0603-947-063

fak. 7041



Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa w Łomży

organizuje

cykl seminariów szkoleniowych i warsztatów umiejętności menedżerskich

„Łomżyńskie przedsiębiorstwa wobec wyzwań przyszłości”

Temat pierwszego seminarium: zarządzanie czasem własnym i podwładnych.

Seminarium rozpocznie się 27 września 2001 r. o godz. 11.00

w Kompleksie Gastronomiczno-Hotelowym „Baranowski s.c.” w Piatnicy.

Seminaria adresowane są do menedżerów, kadry kierowniczej i tych, którzy chcą rozwijać swoje kompetencje w zakresie nowoczesnego zarządzania ludźmi.

Szczegółowe informacje o seminariach oraz kartę zgłoszeniową można uzyskać w Biurze Ł.I.P.-H. przy ul. Dwornej 13, tel. 216-33-55 w godz. 8.00–16.00.

fak. 6999

KONTAKTY



Byłem w piekle

62 LATA TEMU, 17 WRZEŚNIA, ARMIA CZERWONA ZAATAKOWAŁA POLSKĘ, walczącą od 1 września z Niemcami. Po 22 września tereny obecnego województwa Podlaskiego, na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow, zostały przyłączone do ZSRR.

OKOŁO 5000 LUDZI Z CAŁEJ POLSKI PRZESZŁO ULICAMI Białegostoku w I Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, zorganizowanym dla uczczenia i pamięci setek tysięcy obywateli polskich, wywiezionych na Syberię po napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 r.

UROCZYŚCIE OBCHODZONA BYŁA W OSOWYCH GRZĘDACH 57. ROCZNICA BITWY, jaką z wojskami niemieckimi stoczyli żołnierze 9. Pułku Strzelców Konnych Armii Krajowej. Po nabożeństwie w kaplicy w Woźnejwi kombatan ci i ich goście złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych w walce.

BADANIE POZWALAJĄCE WYKRYĆ CHOROBE PARAKINSONA prowadzi Polskie Towarzystwo Neurologiczne. Do 20 miast w kraju przyjadą na przełomie września i października specjaliści, którzy bezpłatnie przebadają pacjentów. Zgłoszenia zainteresowanych badaniami przyjmuje gabinet „Acer” w Łomży przy ul. Kazańskiej 2 w godzinach 18.00–20.00 (tel. komórkowy 602-508-103). Tam także można uzyskać bliższe informacje na temat terminu i organizacji badań.

ZAPIS O ZAKAZIE PRACY W NIEDZIELE w dużych placówkach handlowo — usługowych przyjął Senat na wniosek łomżyńskiego senator Krystyny Czuby. Senator uzasadniała projekt przytoczeniem słów Jezusa: „Szabat został stworzony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu” oraz sformułowaniami o „niewolniczej pracy kobiet” w supermarketach. Organizacje pracodawców szacują, że wprowadzenia takiego zapisu oznaczać będzie likwidację około 16 tysięcy miejsc pracy w kraju.

CENY ZA WODE I ODBIÓR ŚCIEKÓW miałyby

wzrosnąć o 43 lub 47 procent (z obecnych 4,28 zł za metr sześcienny). Projekt Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży oprotostowali przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych, zasiadający w Radzie Nadzorczej MPWiK. Projekt trafi teraz do Zarządu Łomży, a potem do radnych.

USTALENIE I ZATRZYMANIE SPRAWCY FAŁSZYWEGO ALARMU BOMBOWEGO, który doprowadził do ewakuacji i przeszukania jednej ze szkół podstawowych w mieście zajęło grajewskiej policji zaledwie kilka godzin. „Dowcipniem” okazał się czternastolatek.

899 WYPADKÓW ZDARZYŁO SIĘ NA DROGACH województwa w ciągu 8 miesięcy 2001 roku. Co siódmy spowodowali nietrzeźwi uczestnicy ruchu. Alkohol był przyczyną śmierci 32 osób i obrażeń prawie 130.

400 LAT MA PARAFIA W KORYCINIE. Z tej okazji odbyły się uroczystości, podczas których wystąpili laureaci Festiwalu Pieśni Religijnej.

KRZYKNĘŁA „ZDYCHAJ” I UGODZIŁA NOŻEM w szyję swojego chłopaka siedemnastoletnia uczennica LO w Hajnówce. Do kłótni, zakończonej tak

tragicznie (chłopak przeżył) doszło pod wpływem alkoholu.

NAWET DO 18.00 TRWAJĄ LEKCJE W JEDYNEJ W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM SZKOLE podstawowej. Powodem wprowadzenia nauki na trzy zmiany stał się „poślizg” firmy prowadzącej rozbudowę. Ukończenie całego nowego skrzydła szkoły podstawowej i sali gimnastycznej planowane jest na początek przyszłego roku szkolnego.

DRUŻYNOWE WICEMISTRZOSTWO POLSKI Seniorów w Szachach wywalczyła w Głogowie I-ligowa reprezentacja Klubu Szachowego Devo-Maraton w Łomży.

EKOŚCIEK

Makroregionalną konferencję gmin, zaangażowanych w ochronę środowiska i zasobów wodnych, zorganizowało w Elku Stowarzyszenie Gmin „Ekorozwój Dorzecza Narwi”.

Stowarzyszenie, którego prezesem jest wiceprezydent Łomży Janusz Nowakowski, powstało w listopadzie 1992 roku, szuka możliwości finansowania działań służących rozwojowi gospodarczemu regionu i jednocześnie ochronie naturalnych zasobów przyrody.

Konferencja przybliżyła uczestnikom stan przygotowań Polski do integracji z Unią Europejską w gospodarce wodno-ściekowej oraz informacje o możliwościach pozyskiwania pieniędzy z funduszy zagranicznych.

Znaki czasu

• „Nie do nas należy reformowanie jakiejkolwiek partii uczestniczącej w wyborach. Stawiamy wszystkich uczciwych ludzi uczestniczących w życiu politycznym o różnych orientacjach światopoglądowych i politycznych. Jednak od tych, którzy chcą odpowiadać za losy Ojczyzny, oczekujemy większej niż dotychczas odpowiedzialności, uczciwości i wrażliwości. Apelujemy o udział w wyborach i oddanie głosu według własnego przekonania”, głosi pismo Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej.

• Ponad tysiąc pracowników zostanie zwolnionych z Kopalni Zakładów Przetwórczych Siarkopól w Tarnobrzegu, która decyzją ministra skarbu państwa została w stan likwidacji.

• Łapownictwo jest najgłębiej powściągnięte na szczeblu państwowym, korupcja wzrosła przy przyznawaniu koncesji i zamówieniach publicznych, ponad 80 proc. przedsiębiorców, którzy chcą jawności postępowania urzędników publicznych.

• Najbardziej zagrożona w garyzacji jest polszczyzna uczniów i studentów. Do używania wulgarnego słownictwa przyszedł się trzy czwarte badanych, 64 proc. kobiet i dziewcząt używających niecenzuralnych słów.

• Czy obowiązek płacenia podatku VAT przez prasę lokalną nie narusza konstytucji, zastanawia się rzecznik praw obywatelskich, który zwrócił się z takim pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

KIM JEST ZMARŁY?

2 września 2001 roku w Łomży w samo południe, w opuszczonej altance przy Szosie Zambrowskiej, znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny.

Rysopis. Wiek z wyglądu około 50 lat; wzrost 168 cm; włosy ciemnoblonde; postać wysmukła, wychudzone; łysina czołowa pełna; twarz okrągła; czoło wysokie; brwi małe, rozdzielone, krzaczkaste; oczy szare, głęboko osadzone; nos duży; uszy małe. Znaki szczególne: na środku czoła, w pobliżu linii włosów, stare linijne blizny o nieregularnym przebiegu.

Ubranie: sweter z dzianiny z długimi rękawami, w czarno-białe wzory; niebieska bluza dresowa z zielonymi wstawkami z przodu; bluza z materiału w granatowo-białą kratę z długimi rękawami i kołnierzem, w górnej części, z przodu zapinana na guziki; spodnie dżinsowe jasno-beżowe; skarpety czarne; półbuty brązowe.

Osoby, które mogą pomóc w identyfikacji zwłok, proszone są o kontakt z Sekcją Kryminalną Komendy Miejskiej Policji w Łomży: tel. 216-16-55, 216-12-38 lub 997 (w całym kraju).

CO NA ŚNIADANIE?

• Jacek Murawski, wójt gminy Nur: — Jestem mięsożerą więc zaczynam od kanapki z wędliną, ale koniecznie z dodatkiem warzyw.

• Dariusz Dziemianko, prokurator rejonowy w Kolnie: — Kanapkę z wędliną robi się najszybciej. Do tego herbata. I do popijania.

• Ryszard Modzelewski, dyrektor Łomżyńskiego Parku Kulturozobrazowego Doliny Narwi: — Moje śniadanie to kawa i papros. Niestety, nieekologicznie.

• Sławomir Zgrzywa, marszałek województwa podlaskiego: — Kanapka z wędliną i herbata.

• podinspektor Andrzej Hajdenrajch z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiej Policji w Białymstoku: — Chleb z masłem i dżemem lub miodem albo białym serem z tymi dodatkami. Czasem jajka na miękko lub jajecznica. Żadnego mięsa. Popijam herbata.

• Jan Turkowski, prezydent Łomży: — Nie jem, lecz piję: herbata z ulubionego kubka.

• starszy kapitan Marcin Pożarowski, komendant miejskiej strażnicy Straży Pożarnej w Augustowie: — Na zasnianie nie mam czasu. Ograniczam się tylko do wypicia kawy.

• Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego: — Mój ulubiony zestaw śniadaniowy to jajecznica, chleb z masłem i herbata. Czasem zamieniam na gorącą białą kielbasę.

• Włodzimierz Boltruczuk, prezes Zarządu Wojewódzkiego Regionu Podlaskiego Kolegium Lekarzy Rodzinnych, lekarz rodzinny z Trzciannego: — Płatki kukurydziane z miodem i owocami zalane mlekiem beztłuszczowym.

SERCE BEZ BARIER

Nowoczesny sprzęt do wczesnego wykrywania próchnicy zębów ofiarowała Dziecięcemu Szpitalowi Klinicznemu w Białymstoku Fundacja „Porozumienie bez barier”. Jolanty Kwaśniewskiej. Tak nowoczesne urządzenie ma w Polsce tylko kilka klinik. Nie jest to pierwszy dar Pierwszej Damy RP dla regionu: od kilkunastu dni „Porozumienie bez barier” prowadzi bezpłatne badania mammograficzne, pozwalające na wczesne wykrywanie raka, wśród kobiet Suwalszczyzny.

KURPIE W NATO

Zespół folklorystyczny Kurpie Zielone wystąpi w Brukseli, w imprezach poprzedzających Festiwal Europy 2001. Koncertował będzie też w Mons, siedzibie NATO. Pokażą tańce pasterskie Kurpiów, widowiska muzyczne „Miodobranie” i „Pasowanie na oryły” (flisaków).

WYMODLONA

Uroczystości obchodzona była w łomżyńskiej Katedrze 57. rocznica ocalenia świątyni. We wrześniu 1944 roku szykujący się do wycofania z miasta Niemcy planowali wysadzenie świątyni w powietrze. Poinformowali o tym ówczesnego biskupa Stanisława Kostkę Łukomskiego, który zaprosił niemieckich oficerów do Katedry. Przy nich modlił się przed obrazem Matki Bożej Łomżyńskiej i obdarował różańcami. Na zakończenie zapowiedział, że pozostanie w Katedrze i domu biskupim i zginie pod ich gruzami. Niemcy opuścili Łomżę, wysadzając kościół jezuitów, ale Katedrę oszczędzili. W rocznicę wydarzenia biskup Stanisław Stefanek zorganizował w katedralnych murach koncert poświęcony kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu z udziałem wybitnych muzyków i wokalistów.

SCENARIUSZ BANKRUCTWA

Wiele szpitali, jak augustowski, jest blisko bankructwa jak nigdy dotąd.

Władze proponują, ich zdaniem, jedynie sensowne zmiany: likwidację szpitala i przekształcenie go w spółkę. Personel medyczny i mieszkańcy protestują. Radni ustępują (jak w Grajewie) i w ten sposób nie można nawet przekonać się, czy proponowane recepty na uratowanie szpitali mogą być skuteczne. Taki scenariusz powtarza się coraz częściej.

Najwyraźniej większość spodziewa się, że po wyborach lewicowy rząd wesprze służbę zdrowia. Marne szanse: zadłużonych szpitali dużo, a pieniędzy w państwowej kasie jak na lekarstwo. Może jednak warto zaryzykować i pozwolić samorządom coś w tej sprawie zrobić, nawet jeśli miałyby to być bolesne.

CHORA „ŁAPA”

Łomżyński Sąd Rejonowy wznowił rozpatrywanie sprawy dwóch policjantów Komendy Miejskiej oskarżonych o żądanie łapówki od kierującego motocyklem oraz nielegalne posiadanie pocisków pistoletowych i ukrywanie notatki służbowej. Wydarzenia, stanowiące podstawę aktu oskarżenia, rozegrały się w... 1998 roku. Poprzedni proces został jednak przerwany w maju ubiegłego roku z powodu choroby jednego z oskarżonych, a wznowienie wymagało powtórzenia całej procedury. Pierwsza rozprawa nowej „edycji” jednak także się nie odbyła, ponieważ nie pojawili się świadkowie, ponadto zabrakło istotnego dokumentu z Komendy Miejskiej Policji.

ŁATANIE DZIURY DZIURĄ

Z ogromnym zaniepokojeniem przyjęte zostały w łomżyńskiej Pepees SA informacje o możliwym zawieszeniu dopłat do eksportu skrobi, by „załatać” gigantyczną dziurę w budżecie państwa. Dopłaty pozwalają od kilku lat na spokojne funkcjonowanie największego w regionie i jednego z większych w kraju zakładów przetwórstwa ziemniaczanego. Gdyby państwo miało z nich zrezygnować, może dojść do utraty rynków zbytu i bardzo poważnych kłopotów nie tylko łomżyńskiej krochmalni, ale również związanych z nią 5 tysięcy rolniczych rodzin.

SZALENI JEŹDZCY NA SZALONYCH MASZYNACH

Niemal 90 zawodników z całego kraju rywalizować będzie na torze w Piątnicy w motocrossowej V Rundzie o Puchar Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego oraz w VII i VIII Eliminacji Mistrzostw Strefy Centralnej. Zmierzają się w 3 klasach: 85 ccm, 125 ccm i otwartej (powyżej 175 ccm).

Bardzo widowiskowe motocyklowe popisy odbędą się w niedzielę, 23 września, w godz. 10.00–15.30. Do kibicowania zawodnikom zapraszają organizatorzy imprezy Automobilklub Łomżyński i Łomżyński Klub Motorowy „Podkowa”.

ZAPROSILI NAS

• Oddział Szelejewo Drugie KWS Polska i Krzysztof Banach z Kalinowa — na Dzień Kukurydzy.

• Stowarzyszenie Gmin „Ekorozwój Dorzecza Narwi” i prezydent Elku — na I Makroregionalną Konferencję Gmin zaangażowanych w ochronę środowiska i zasobów wodnych.

• Pełnomocnik Sztabu Wyborczego Romualda Szeremietiewa — na konferencję prasową kandydata, dotyczącą stanu śledztwa i korupcji w Ministerstwie Obrony Narodowej.

• Szef Wojewódzkiego Sztabu Wyborczego SLD-UP w Białymstoku — na spotkanie z kandydatami koalicji w Łomży.

• Szef Podlaskiego Sztabu Platformy Obywatelskiej — na konferencję prasową marszałka Sejmu RP i Marka Zagórskiego.

• Wojewódzki Komitet Wyborczy Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy oraz Okręgowy Sztab Wyborczy AWSP w Białymstoku — na konferencję prasową „Bezpieczeństwo rodziny, bezpieczeństwo państwa” z udziałem szefa Sztabu Krajowego AWSP Adama Bachledy-Curuś.

• Szef Sztabu Okręgowego Platformy Obywatelskiej w Białymstoku — na konferencję prasową ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na spotkanie z laureatami 7 edycji Ogólnopolskich Zawodów Policjantów — Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku”.

• Zarządy Automobilklubu Łomżyńskiego i Łomżyńskiego Klubu Motorowego „Podkowa” — na V Rundę o puchar Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego oraz VII i VIII Eliminację Mistrzostw Strefy Centralnej w Motocrossie.

• 62 Harcerski Klub Pol-Survival, Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego i Liga Obrony Kraju w Łomży — na XX Manewry Techniczno-Obronne.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na inaugurację sezonu artystycznego.

Dziękujemy.

JAK GŁOSOWAĆ?

W niedzielę, 23 września, wybory do Sejmu i Senatu. Lokale wyborcze czynne od godziny 6.00 do 20.00.

Głosowanie w wyborach do Sejmu:

Głosy są ważne, gdy głosuje się tylko na jedną listę, stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu.

Głosy są nieważne, gdy zostaną oddane na więcej niż jedną listę, czyli znak „x” zostanie postawiony w kratkach obok nazwisk kandydatów umieszczonych na więcej niż jednej liście.

Głosy są nieważne, gdy znak „x” nie zostanie postawiony w kratce obok nazwiska kandydata na którejkolwiek z list.

Głosowanie w wyborach do Senatu:

Głosy są ważne, gdy głosuje się tylko na jednego, dwóch lub trzech kandydatów, stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska każdego z kandydatów, na którego wyborca głosuje.

Głosy są nieważne, gdy zostaną oddane na więcej niż trzech kandydatów, czyli znak „x” postawiony zostanie w kratkach obok nazwisk więcej niż trzech kandydatów.

Głosy są nieważne, gdy znak „x” nie zostanie postawiony w kratce obok nazwiska któregośkolwiek kandydata.

Nieważne są karty inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią obwodowej komisji wyborczej.

„RODZINNI” Z KRYTYKĄ

Za dużo czasu i energii poświęcających obowiązkowi organizacyjnemu, fatalna współpraca z poradniami specjalistycznymi, ministerialne ograniczenia liczby nowych stażystów to, w ocenie środowiska lekarzy rodzinnych i podstawowej opieki zdrowotnej, największe problemy tej dziedziny. Poglądy na funkcjonowanie systemu kontraktów „rodzinnych” przeszło 150 lekarzy nie tylko z województwa podlaskiego wymieniło podczas spotkania w Nowogrodzie, w którym udział wzięła także wiceminister zdrowia Anna Knyś-Sok.

Koledze

ARTUROWI FILIPKOWSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci

TATY

składa zespół redakcyjny „Kontaktów”



W niedzielę przekonamy się, który z zawodowych polityków znów miękko wylądował, a który będzie musiał poszukać sobie uczciwej pracy i skończyć jakieś szkoły

Wśród najbardziej znanych kandydatów zarysowały się wyraźnie dwa style wyborczej agitacji. Jedni zachowują się tak, jakby walczyli o przeżycie: są bardzo aktywni w mediach, angażują duże pieniądze. Drudzy, jakby im na wyborze nie zależało.

Ci pierwsi liczą na efekt zmasowanej kampanii: na ogłoszenia w prasie, bilbordy i plakaty, ulotki wysyłane pocztą. Atakują wyborców niejako „od góry”, bo przeważnie są słabo zakorzenieni w lokalnych środowiskach. Bardzo się starają, bo grają o wszystko.

Na miano wyborczego kamikadze 2001 zasługuje bez wątpienia Artur Smółko, lider z listy Unii Wolności. Ten młody (34 lata) człowiek ma już bogatą przeszłość polityczną, choć można odnieść wrażenie, że jego bezgraniczna miłość do polityki wciąż pozostaje nieodwzajemniona. Przez kilka lat był czolowym działaczem Unii Pracy, bliskim współpracownikiem Ryszarda Bugaja. W latach 1993–97 był posłem (z listy krajowej). Po klęsce wyborczej UP przeniósł się z grupą towarzyszy (m.in. Zbigniewem Bujakiem) do Unii Wolności. W nagrodę został jednym z zastępców sekretarza generalnego tej partii i doradcą premiera.

Po wyjściu UW z koalicji mógł liczyć na intratne zajęcia w Głównym Urzędzie Celnym, któremu szefuje Bujak. Jednak wszystko wskazuje na to, że łatwy chleb wkrótce się skończy. W obwieszczeniu wyborczym przy nazwisku Smółki widnieje zawód „menedżer”, lecz Bóg raczy wiedzieć, czym zarządza lider podlaskiej listy UW. Wiadomo tylko, że od lat nie może ukończyć historii na Uniwersytecie w Białymstoku.

Jedynym sposobem na wygodne przetrwanie byłby mandat poselski, ale złośliwy los po raz kolejny spletał Smółce figla. Unia Wolności plasuje się w sondażach przedwyborczych poniżej pięcioprocentowego progu. A nawet gdyby jakimś cudem udało się unitom go przekroczyć, to i tak okręg podlaski nie ma szans na posła z UW.

Smółko rzucił się jednak w kampanię głową do przodu. Prowadzi bodaj najkosztowniejszą w województwie: wielkie bilbordy, gustowne ulotki wysyłane pocztą, clipy w regionalnej telewizji. Wciąż jednak pozostaje politykiem mało znanym przeciętnemu wyborcy, dobrze czującym się w gabinetach i przedpokojach władzy i na partyjnych mitingach, ale wywołującym nieufność zwykłych ludzi.

W pewnym sensie do podobnej kategorii należy Michał Kamiński z Prawa i Sprawiedliwości.

Kampania wyborcza dobiega końca. Nie ma wątpliwości: była nudna i bezbarwna, a na dodatek dziesięć dni przed końcem została całkowicie przytłumiona przez tragedię Nowego Jorku i Waszyngtonu. Nie znaczy to jednak, że regionalna kampania nie ma swoich liderów.

Ciułacze i kamikadze

Jest o pięć lat młodszy od Smółki, lecz o wiele skuteczniejszy. Świadczy o tym choćby udana przesiadka do PiS po tym, jak jego poprzednia ukochana partia ZChN nie zagwarantowała mu dobrego miejsca na liście wyborczej.

Śmiało można powiedzieć, że dla Kamińskiego posłowanie to sposób na życie. Oficjalnie przedstawia się jako dziennikarz, ale o jego publicystycznej twórczości nic nie wiadomo. Nieliczne próby w radiu i na łamach „Kurier Porannego” nie wyglądały zachęcająco.

Kamiński przystąpił do walki bardzo wcześnie. Jego plakaty jako pierwsze pojawiły się na ulicach Białegostoku. Potem doszły ulotki rozwieszane na klamkach u drzwi. Kandydat PiS zdaje sobie sprawę z tego, że sama Łomża może mu nie wystarczyć, dlatego próbuje wykorzystać swoją telewizyjną popularność, żeby pozyskać wyborców w największym mieście regionu.

Kolejnym aktywnym jest lider podlaskiej listy Platformy Obywatelskiej Marek Zagórski. Młody człowiek, członek Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, jest „spadochroniarzem” z południa Polski. Trafił do nas, bo liczy na łatwy mandat. Jest szefem gabinetu ministra rolnictwa, ale ta synekura wkrótce się skończy. Zagórski imponuje ilością wyprodukowanych plakatów, które rozwiesza nawet w lesie (droga Białystok – Mońki).

O swój los walczy także jego kolega z listy PO Józef Klim, wicewojewoda podlaski. Za kilka tygodni przestanie nim być. Wątpliwe też, by chciał (i mógł) powrócić na stanowisko dyrektora jednego z białostockich liceów lub w ogóle do pracy nauczycielskiej. Nie po to przenosił się z UW na Platformę.

Zajmuje wprawdzie dopiero czwarte miejsce na liście PO, ale jest pierwszym białostoczianinem. Do tego jego potencjalnie najgroźniejszy rywal z miasta (Marek Chojnowski) wyraźnie ustąpił mu pola. Kampania Klima jest nie tylko bogata, ale i wyrazista. Na plakatach podaje rękę Andrzejowi Olechowskiemu, towarzyszy mu też na spotka-

niach wyborczych. Żaden inny kandydat PO w województwie podlaskim nie cieszy się takim otwartym poparciem któregoś z liderów PO, jak właśnie Klim.

W pewnym sensie do tej kategorii należy także przewodniczący podlaskiej SLD Mieczysław Czerniawski. Jego wybór na posła raczej nie ulega wątpliwości. Ale wybory to dla Czerniawskiego także ważny test przywództwa. Jego styl kierowania partią budzi gorący sprzeciw w wielu lewicowych środowiskach. Jeśli pod względem ilości zdobytych głosów wyprzedzi go kilku innych działaczy Sojuszu, to po wyborach może rozgorzeć spór o przywództwo w partii, a także o nieoficjalne stanowisko głównego kadrowca województwa.

Na przeciwnym biegunie stylu agitacji wyborczej znajduje się Włodzisław Cimoszewicz. Wygląda to tak, jakby w ogóle nie prowadził żadnej kampanii. Owszem, wystąpi w telewizji, pojedzie na jakieś spotkanie wy-

borcze do Hajnówki czy Białegostoku, ale w samym Białymstoku nie ma jego plakatów, ulotek. Były premier wieje dobrą pamięć wyborców: jest przekonany, że wystarczy, iż nie do wyborów i już swoje kilka dziesiąt tysięcy głosów zbierze bez problemu.

Podobnie myśli Krzysztof Jurgiel, numer dwa na liście Prawa i Sprawiedliwości, poseł i przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego. Cztery lata temu był absolutnym liderem pod względem ilości zdobytych głosów: wyprzedził samego Cimoszewicza. Jurgiel wystartował bardzo późno: nie walczył na plakaty i ulotki, liczył na to, że jest znany wśród wyborców o sympatiach prawicowych. Działał raczej poprzez osobiste kontakty.

Podobnie postępuje także Zbigniew Krzywicki, wiceprzewodniczący podlaskiej SLD, fabryczny lider lewicowych radnych Sejmiku. Wystartował pod hasłem „Znasz, ufasz, wybierasz”. Prowadzi oszczędną kampanię medialną: ciuła głosy dzięki indywidualnym kontaktom, które nawiązał wiele w ciągu wielu lat pracy politycznej, samorządowej i dziennikarskiej. Bardziej zależy na swoich związkach z ludźmi i środowiskami samorządowymi niż na ulotki, plakaty i ogłoszenia w prasie.

Za kilka dni przekonamy się, która z tych taktyk okaże się skuteczniejsza. Przekonamy się także, czy kilku zawodowych polityków znów miękko wylądował, czy będzie musiał poszukać sobie uczciwej pracy i skończyć jakieś szkoły.

JAN ONISZCZAK

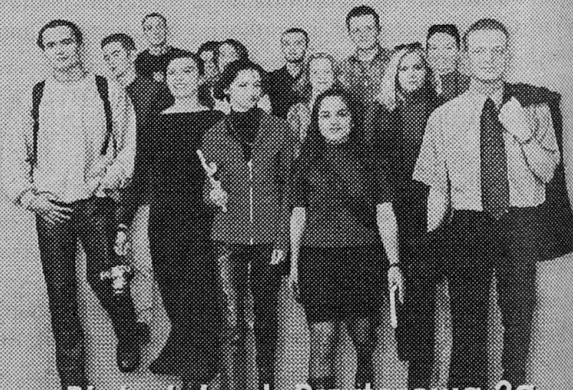
Wyższa Szkoła Dziennikarska

im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:

- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 16 52

www.wsd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!



KONTAKTY

„Mamy dzieci, które chcą jeść! Głód zagląda nam w oczy”, skandowali protestujący

„Mamy własny plan! Sami uratujemy szpital”, krzyczeli na widok władz.

Strajk, poprzedzony referendum, w którym pracownicy za nim się opowiedzieli, rozpoczął się rano i trwał cztery godziny. Lekarze i pielęgniarki odeszli od łóżek pacjentów, spotykając się w kaplicy szpitalnej. Dyskutowali o możliwościach uratowania szpitala i przyczynach 10 milionów zadłużenia.

— Do więzienia z tymi, którzy nas tak skrzywdzili — krzyczeli do przybyłego na spotkanie Czesława Karpińskiego, starosty augustowskiego. — Niech zapłacą za naszą krzywdę.



Głód zagląda w oczy

Czerwony matiz za hasło

Jacek Gedrowicz z Łomży z żoną Zofią i córką Sylwią odebrał od Tomasza Dudzińskiego, dyrektora ds. sprzedaży i marketingu Browaru Łomża, kluczyki do nowego, czerwonego samochodu Daewoo Matiz Life.

Samochód to główna nagroda w konkursie, zorganizowanym przez Browar na hasło „Piwo Łomża jest najlepsze”. Spośród kilku tysięcy nadesłanych propozycji zwyciężyło: „Piwo Łomża jest najlepsze, bo to piwo to moje paliwo”.

— To urokliwe hasło utrzymane jest w młodzieńczym duchu, proste, porywające, z inwencją — powiedział dyrektor Tomasz Dudziński, przewodniczący jury.

Siedmioletnia Sylwia zauważyła kupon konkursowy w sklepie Sezam i namówiła rodziców do udziału w konkursie. Przy odbiorze cieszyła się, że na pierwszą wycieczkę pojedzie z rodzicami do babci do Ostrołeki.

— Wysłałem kupon, minęły dwa miesiące, zapomniałem o konkursie i wtedy był telefon z Browaru. Pomyślałem, że pewnie coś wygrałem, ale nie sądziłem, że główną nagrodę — opowiada zwycięzca.

Konkurs był jednym z elementów akcji marketingowej Browaru. Łomżyńskie piwo znane jest dobrze w całej północno-wschodniej Polsce, a także w sąsiednich województwach i w USA.

O problemach augustowskiego szpitala władze dowiedziały się w styczniu. W sierpniu powołały spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która miała przejąć funkcję postawionego w stan likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Pracownicy szpitala ostro zaprotestowali przeciwko spółce, odmawiając podpisania z nią umów o pracę.

— Nie będziemy pracowali w sprywatyzowanym szpitalu — tłumaczyli. — Chcemy być zatrudnieni w placówce budżetowej.

Mimo wyjaśnień starosty, że będą podlegać pod władzę powiatowe i że jest to jedyne możliwe rozwiązanie kłopotów finansowych szpitala, pracownicy

nie zgadzają się na pomysł zmian ze spółką z o.o.

Kondycja finansowa Szpitala w Augustowie jest fatalna. Brakuje medykamentów, a pracownicy od sierpnia nie otrzymują wynagrodzeń. Proponowana przez władze spółka miałaby odciąć się od rosnącego zadłużenia. Pracowałoby w niej jednak o stu ludzi mniej.

„Nie chcemy waszej spółki. Oddajcie nam tylko nasze pieniądze. Mamy dzieci, które chcą jeść. Głód powoli zagląda nam w oczy”, skandowali protestujący pracownicy.

W dzień poprzedzający strajk przedłożyli staroście opracowany przez siebie projekt naprawy. Zakłada utworzenie nowej samodzielnej placówki budżetowej.

— Utworzenie SP ZOZ prim nie rozwiąże państwa problemów — tłumaczył starosta. — Nie wyjaśniam, w jaki sposób odetniecie się od długów. A to jest największy problem szpitala.

Decyzję o tym, który z projektów będzie realizowany, władze podejmą jeszcze w tym tygodniu. Dwudziestego ósmego września upływa termin składania ofert do Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. Po tym czasie wszelkie plany przestaną być ważne. W Augustowie nie będzie szpitala.

RENATA K. METELICKA



Era Biznes.
I osiągniesz
więcej.



1 zł netto
Przy wywołaniu taryfy
Rozm. 1011 Siemens 2252



99 zł netto
Przy wywołaniu taryfy
Rozm. 1011 Nokia 2252



1 zł netto
Przy wywołaniu taryfy
Rozm. 1011 Motorola 2252

Tylko 4 grosze dziennie

Nasze oferty Era Biznes zapewniają Taniej! Nie ma żadnych kosztów aktywacji i korzystania z telefonów komórkowych - tylko 4 grosze dziennie. Wymagamy dokumentu ze zdjęcia i dwóch kartek z numerami w których odnotowano numer telefonu i adres. Wymagamy też wdrożenia numeru 4401 i 4402 do 30 września 2000 roku. Wymagamy też 4401 i 4402.

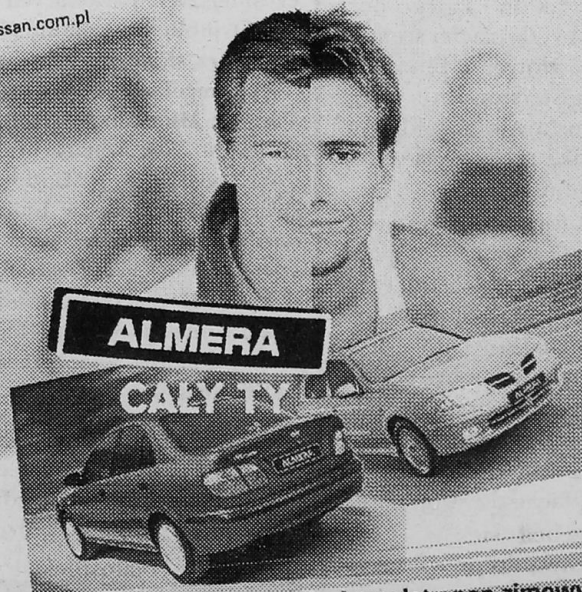
Autoryzowani Doradcy Biznesowi:
Sokołów Podlaski
tel. 0 608 066 234
Kolno
tel. 0 608 066 425

VISA-TEL

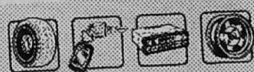
Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

www.nissan.com.pl



Tylko do końca października komplet opon zimowych, autoalarm oraz do wyboru alufelgi lub wbudowane radio gratis! A zostawiając swój stary samochód w rozliczeniu, za nową Almerę zapłacisz 2000 zł mniej! Więcej szczegółów u autoryzowanego dealera.



Nieograniczone
możliwości

SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19B, tel./faks (0 87) 621-41-31



OPIESZAŁA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Hańbą i zgrozą nazwali rolnicy, ubiegający się od kilku lat o zwrot łąk, ministerialną propozycję rozwiązania i zakończenia problemu. Kilkuset rolnikom łąki zabrane zostały w latach sześćdziesiątych pod tworzenie kombinatu Wizna.

— Nasze starania i pisanie do różnych instytucji i sądów urzędniczy ignorowali. Przełom w sprawie nastąpił, gdy poprosiliśmy o pomoc Tomasza Gietka, przewodniczącego Związku Kółek Rolniczych w Łomży. On reprezentował nas w NSA i jeździł z nami do różnych ministrów — przypomina Bożena Mażewska, rolniczka ze wsi Kalinówka Basie.

Przez wiele lat ministerstwo dowodziło, iż rolnikom nie należy się zwrot zabranych łąk. Tomasz Gietek, przewodniczący Regionalnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży, w imieniu rolników wystąpił do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ministerstwo przegrało w NSA i to zrodziło nadzieję na odzyskanie. Ministerstwo, choć musiało przyznać się do przegranej i do prawa zwrotu, zaproponowało formę absolutnie nie do przyjęcia. Zignorowało spotkanie z rolnikami, bo Jan Bielański, dyrektor Departamentu Gospodarki Ziemią, „nie widział konieczności uczestnictwa” (tak napisał w piśmie do przewodniczącego RZRKiOR i rolników), a z przesłanych wytycznych wynikało, że odebrane kiedyś działki należy na nowo wycenić. Dziś wartość tych działek jest inna i rolnicy przy zwrocie łąk do każdego hektara musieliby dopłacić średnio trzy tysiące złotych. Literalnie metoda ministerstwa była taka: skoro już musimy wam oddać, to zapłaćcie. Taka propozycja wywołała wielkie oburzenie.

— Skoro góra nie przyszła do Mahometa, to Mahomet pojechał do góry. W ubiegłym tygodniu wraz z grupą rolników raz jeszcze pojechaliśmy do Ministerstwa. Nie może tak być w państwie prawa, że za zabrane łąki do tej pory nikt nie powiedział rolnikom „przepraszam”, a jeszcze każe się im dopłacać do swojego — mówi Tomasz Gietek.

W Ministerstwie rolników przyjęła sekretarz stanu Maria Zwolińska. Przychyliła się do oczekiwań poszkodowanych i zaproponowała sfinalizowanie sprawy zgodnie z Ustawą o scalaniu gruntów. Według tego aktu rolnicy mogą odzyskać swoje łąki w proporcjach hektar za hektar bez dodatkowych dopłat. A jeśli w danym miejscu łąki już nie istnieją, bo przykładowo powstała droga, rolnik może dostać grunt w innym miejscu lub ubiegać się o odszkodowanie pieniężne. (m.)

KRYSTAŁOWE SERCE

Mówią o nim fanatyk, nawiedzony, lokomotywa, animator krwiodawstwa. Tomasz Krawczuk z Knyszyna oddał pięćdziesiąt siedem litrów krwi. Dorosły człowiek ma w sobie pięć litrów. „Szlachetne serce”, „Dar serca”, „Dar nadziei”, „Puls życia”, „Gorące serca” to nazwy klubów honorowych krwiodawców, które założył. Pierwszy w 1979 roku w Knyszynie. Przez te lata w ośmiu klubach zarejestrowanych zostało

bezcenny płyn podczas operacji. Zawsze myślałem, żeby przynajmniej raz w życiu przysłużyć się społeczeństwu. Gdzieś tam w podświadomości rodzi się taka myśl, że przecież ratuje się cudze życie.

Tomasz Krawczuk układa rytmowanki, o których mówi „krwionalki” i zwykł się przedstawiać wierszykiem: „z honorowym gestem — krwiodawca jestem”. Od kwietnia 1993 roku wydaje

Oddał 57 litrów krwi!

dziewięćset honorowych krwiodawców.

Niektórzy mogą powiedzieć: co tam wielkiego, pójść do punktu krwiodawstwa i oddać trochę krwi. Niewielki wysiłek dla zdrowego człowieka. Tak się tylko mówi, kiedy samemu się nie jest w potrzebie.

— Od dwudziestu pięciu lat choruję na cukrzycę i doszło do tego, że była mi potrzebna krew. Kiedy powieszono w szpitalu pojemnik, zobaczyłem, że to jest krew od pana Krawczuka. Znam go i od razu się lepiej poczułem. Doszedłem do siebie — mówi Jan O.

— Zetknąłem się z honorowym krwiodawstwem w 1967 roku — mówi Tomasz Krawczuk — kiedy teściowi był potrzebny ten

czasopismo „Krwiodawca knyszynski”, ewenement w skali kraju, ukazało się osiemnaście numerów.

Zespół, składający się z doktora Marcina Jelskiego i dwóch pielęgniarek, Izabeli Daniszewskiej i Jadwigi Lewkowskiej, wyjeżdżał w teren siedemdziesiąt sześć razy. Zawsze w niedzielę pobierają krew a to w Jaświłach, Knyszynie, Jasionówce, czy też Kryninie. Tydzień wcześniej księża w parafiach ogłaszają, że będzie można oddać krew. Od roku wspomagają ich Wojewódzkie Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku.

— Robimy to społecznie. Twozmy taki zespół. Skoro ludzie nie mogą — mówi dr Marcin Jelski — przyjechać do nas, docie-

ramy do nich. W niedzielę mamy wolny czas.

Wśród honorowych dawców są strażacy ochotnicy. Ryszard Bałtuch z Jasionówki zaczął oddawać krew piętnaście lat temu, kiedy jego kolega miał wypadek.

— Byłem w takiej sytuacji, kiedy po wypadku leżałem w szpitalu i wiem, co to znaczy krew chorego: ratuje życie i zdrowie — mówi ksiądz Alfred Ignatowicz, proboszcz parafii w Kryninie. — Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że człowiek wie, z czyjej krwi korzystał. Za-

oni nie wiedzą, komu służyli pomocą i w tym jest całe piękno. Bezinteresowna hojność, iskra życia, która jest w człowieku. Oddanie krwi to jest właśnie szlachetny, hojny gest.

Tomasz Krawczuk został uhonorowany najważniejszym odznaczeniem, jakie może otrzymać krwiodawca: kryształowym sercem.

Na przekór czasom, kiedy kluby honorowych dawców krwi zanikają, w okolicach Knyszyna powstają nowe. Kiedyś krwiodawcy mieli różne przywileje. Dziś otrzymują tylko kilka korzyści. Jednak tych dziewięćset ludzi z Knyszyna, Jasionówki, Jaświł i Krynina nie liczy na przywileje. Cieszą się, że stają się częścią historii drugiego człowieka.

EWA BIESIADA

BIAŁY JUBILEUSZ

sób przyczyniają się do jej rozwoju — mówił w czasie uroczystości Tadeusz Walesieniuk, prezes OSM w Zambrowie.

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przyznał prezosowi Tadeuszowi Walesieniukowi Krzyż Kawalerski, który wręczony zostanie w Pałacu Prezydenckim.

Postanowieniem prezydenta RP Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Zygmunt Bućko, Halina Gosińska i Ryszard Kołakowski, a Brązowe Krzyże Zasługi: Wanda Modzelewska, Mirosław Chojński, Bogdan Gosk, Krzysztof Skowroński i Kazimierz Święcki.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi odznaka „Zasłużony dla rolnictwa” uhonorowało pracowników OSM: Teresę Dąbrowską,

Irenę Dmochowską, Elżbietę Kulińską, Mariannę Kumór, Helenę Muszyńską, Alicję Rosińską, Zofię Walesieniuk, Józefa Dąbrowskiego, Mieczysława Dragalskiego, Józefa Jalbrzykowski, Kazimierza Kołakowskiego, Jerzego Ogrodnika, Eugeniusza Ostrowskiego, Piotra Szczepaniaka, Mieczysława Wyszynskiego, Edwarda Wiśniewskiego i Jerzego Żochowskiego.

W uroczystościach brali udział także potomkowie założycieli Spółdzielni, którzy dziś są przedstawicielami mleka do OSM (pisaliśmy o nich, „Kontakty” 37/2001) oraz rolnicy, hodowcy krów. Uhonorowani zostali pocharami.

Teresa Dżus, prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, odznaczyła Sztandar OSM Zambrow odznaką „Za zasługi dla Spółdzielczości Mleczarskiej”.

Uroczystości uświetniła Młodzieżowa Orkiestra pod batutą Krzysztofa Widłowskiego, występ gimnazjalnego zespołu „Gama”, pokaz Klubu Towarzystwa „Oskar” i koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. W. Lutosławskiego w Zambrowie. (m)

Na zdjęciu: prezes Tadeusz Walesieniuk przyjmuje zaszczytne gratulacje.



Rzepka wyrosła w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łomży. Do schrupania smacznego okazu, dogładanego od niemal 10 lat przez prezesa Zbigniewa Mieczkowskiego, niespodziewanie ustawiła się kolejka. Jako pierwszy Mruczek, były kierownik Ośrodka Kształcenia Zawodowego ZDZ, który po długotrwałej chorobie rozwiązał umowę o pracę. Lecz Mruczek postanowił działać przemysłnie: nie brudząc sobie łapek, do schrupania rzepki wciągnął Kicię, Boćka, Wnuczka, Żabkę i Kawkę. Finał łakomstwa całej „piątki” nastąpi w sądzie.

bezpiecznych materiałów, nauki języków obcych.

I tak rosła rzepka, pielęgnowana zgodnie z zasadami zawodowego ogrodnictwa. Jędrny i krzepki kasek aż prosił się o wyrwanie. I stało się!

członków Zarządu: emeryta (byłego instruktora zawodu), nauczyciela, pedagoga szkolnego, dyrektora szkoły i kierownika ośrodka kształcenia zawodowego. Nie ma natomiast podpisu Mruczka, który od początku zamierzał wyciągnąć z ogniska go-

Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie,
Chodził tę rzepkę oglądać co dzień.
Wyrosła rzepka jędrna i krzepka,
Schrupać by rzepkę z kawalkiem
chlebka!

Julian Tuwim, Rzepka

Rzepka



Po rozwiązaniu umowy o pracę były kierownik Mruczek, pozostając członkiem Stowarzyszenia ZDZ, zatrudnił się w konkurencyjnej łomżyńskiej firmie.

— Nie mam nic przeciw istnieniu podobnego zakładu, bo to mobilizuje do pracy — mówi Zbigniew Mieczkowski. — Niestety, docierały do nas wypowiedziane przez tę osobę niepocholebne opinie. W tej sytuacji na posiedzeniu Zarządu ZDZ w lutym 2001 roku wystąpiłem z wnioskiem o wykluczenie byłego kierownika z naszego Stowarzyszenia.

Zarząd zaprosił byłego kierownika na rozmowę, by zgodnie z procedurą i dobrym obyczajem wysłuchać drugiej strony. Mruczek zjawił się z dziesięciostrońcową listą zarzutów wobec Zbigniewa Mieczkowskiego. Wśród nich: „brak współpracy z Zarządem w zakresie prowadzenia prac remontowych i adaptacyjnych budynków ZDZ i naruszenie zasady kolegalności podejmowania decyzji; próba podporządkowania władz i organów Zakładu; brak dbałości o jego mienie i dobro; niewłaściwe kierowanie pracą biura Zakładu; niewłaściwe (naganne) prowadzenie polityki kadrowej i finansowej; niewłaściwe, sprzeczne ze wszelkimi formami dobrego zachowania, demokracji oraz poszanowania prawa prowadzenie posiedzeń Zarządu”. Pod listą argumentów, mających pogniebić prezesa, były podpisy pięciorga

racą kielbasę, nie parząc sobie łapek. Po zapoznaniu się z listą „przestępstw” prezesa, Zarząd przystąpił do głosowania. Jak można było się spodziewać, dzięki całej „piątce” (było 5:2), Mruczek pozostał członkiem Stowarzyszenia.

W czerwcu 2001 roku chętni do schrupania rzepki przystąpili do ofensywy.

— Zwrócono się do mnie o zwołanie Zarządu „w celu rozpatrzenia spraw nie cierpiących zwłoki”. Jedną z nich był wniosek o moje odwołanie — przypomina Zbigniew Mieczkowski. — Zarząd zwołałem, ale przebrałem posiedzenie. Sytuacja była zbyt poważna, by rozpatrywać ją w tym gronie. Trzeba było zapoznać z tym Komisję Rewizyjną Stowarzyszenia.

Komisja zażądała od „piątki” sprecyzowania zarzutów wobec prezesa. Po ich rozpatrzeniu wszystkie odrzuciła jako „bezpodstawne i wykluczające się”. Ponadto przypomniła: Walne Zebranie Członków każdego roku udzielało absolutorium Zarządowi i prezesowi Zbigniewowi Mieczkowskiemu.

Kończyły się wakacje. Pod koniec sierpnia Mruczek zatarł łapki. Jako przewodniczący Walnego Zebrania Członków zwołał je na 9 września. Przewodniczący ma 2 zastępców. Wobec oczywistego konfliktu z prezesem, Komisja Rewizyjna, zgodnie ze sta-

tutem, zażądała od drugiego zastępcy przewodniczącego, bezstronnego wobec zatargu, zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków w Kolnie. Wyznaczono datę: 1 września. Kiedy Mruczek dowiedział się o nowym terminie, postanowił być szybszy: 28 sierpnia poinformował zainteresowanych o zwołaniu Walnego Zebrania Członków na... 30 sierpnia. W ten sposób złamał statutowy przepis powiadomienia o zebraniu na 14 dni wcześniej.

Tak czy owak w Łomży rozpoczęły się obrady. „Zwyczajne” Walne Zebranie Członków odwołało z funkcji prezesa Zbigniewa Mieczkowskiego i powierzyło ją stronniczemu przewodniczącemu Zebrania.

— Ten następnego dnia poprosił mnie o rozmowę — mówi Zbigniew Mieczkowski. — „Coś z tym fantem trzeba zrobić”, powiedział. Zgodziłem się i przypomniałem, że nazajutrz zadecyduje o wszystkim Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków w Kolnie.

Samozwańczy prezes do Kolna nie przyjechał; podobnie Mruczek. Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków, na wniosek Komisji Rewizyjnej, odwołało z Zarządu łakoma na rzepkę „piątkę” i uznało za nieważne obradujące w Łomży „zwyczajne”.

Z pierwszym dniem nowego roku szkolnego do sekretariatu Zbigniewa Mieczkowskiego wkroczyli samozwańczy prezes w towarzystwie dwójga z odwołanej „piątki” i przewodniczącego „Solidarności” w ZDZ.

— „Prezes” jeszcze raz pokazał mi podjętą w mojej sprawie uchwałę, a następnie usłyszałem: „Proszę natychmiast przekazać cały ZDZ i nie podejmować żadnych finansowych i kadrowych decyzji” — mówi Zbigniew Mieczkowski. — Oczywiście, kategorycznie odmówiłem.

Samozwańczy prezes nie miał wyjścia: wyszedł, bo trzeba było zająć się młodzieżą. Jednak na koniec zapowiedział: „Podejmę dalsze kroki prawne”.

Na razie zapanowała cisza. Ale zapewne nie na długo.

Kicia za Mruczka,
Mruczek za wnuczka,
Wnuczek za babcię,
Babcia za dziadka,
Dziadek za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś na przy-
czepkę!

GABRIELA SZCZESNA

1 — Nasza rodzina dostąpiła niezwykłego honoru waszej pamięci. Moi rodzice i dziadkowie należeli do ludzi mających wielkie poczucie służby. To bardzo trudne i zobowiązujące — mówi do zgromadzonych przed szkołą w Pniewie gości i gospodarzy z okazji jej 70-lecia prof. Ewa Jabłońska-Deptuła, córka Jerzego i Marii Jabłońskich, ostatnich właścicieli majątku, historyk, pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. — Co jest wyróżnikiem naszych łomżyńskich stron? Głębokie poczucie rodzinnej więzi. Kiedys pytano: z jakiego jesteś gniazda? Dzisiaj brzmi to ckliwie. Lecz pytanie owo zawiera istotną treść. W gnieździe rodzice czuwają nad bezpieczeństwem małych dzieci, które w tym samym gnieździe dorastają, aby w końcu z niego wyfrunąć i założyć własne. Takiego poczucia służby uczył mój rod.

2 Szkoła Podstawowa w „dobrach Pniewo”, założona przez właściciela majątku Jerzego, który oddał pod jej budowę plac w najlepszym punkcie wsi, od 5 lat nosi imię Rodziny Jabłońskich. Nareszcie mogli powrócić w życzliwej pamięci mieszkańców bez obaw. Nareszcie mogli powrócić w symbolu Małej Ojczyzny, której nigdy się nie opuszcza.

Bo Pniewo to pień.

3 Pierwsze wzmianki o tej miejscowości pochodzą z 1476 roku. Od lat siedemdziesiątych XVIII wieku Pniewo łączy się z historią rodu Jabłońskich, wywodzącego się z majątku Jabłoń Kościelna w dzisiejszej gminie Nowe Piekuty w powiecie wysokomazowieckim. To z rodu Jabłońskich pochodzą znani: powstaniec listopadowy Adam; pionier polskiego pozytywizmu Józef Karol; poseł Odrodzonej Rzeczypospolitej Jerzy i jego żona Maria, żołnierz Armii Krajowej, Sprawiedliwa Wśród Narodów Świata; sinolog i poliglota Witold, brat Jerzego, absolwent Sorbony, radca Ambasady RP w Pekinie, kierownik Instytutu Orientalistki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Oto pniewskie tysiące morgów gruntów ornych, łąk, wód i lasów. Hodowla krów i koni (32 robocze, ogier, 2 klacze wierzchowe, para koni wyjazdowych, kucyk dla synka). Mleczarnia z dojrzewalnią serów twarżych, wysyłanych do Warszawy i eksportowanych za granicę.

Staropolskie Pniewo ma swoją architekturę przestrzeni: rynek, z którego „rozbiegają się” wszystkie ulice. Około 200 lat temu liczyło niemal 300 mieszkańców. Dzisiaj około 800.

— Na całym świecie nie ma takiej drugiej wsi — mówi z satysfakcją 83-letni Stefan Modzelewski, rodowity „Pniak”, chrze-

stny syn i stangret dziedzica Jerzego Jabłońskiego. — Nie ma i nie będzie. I nie ma, i nie będzie już takiego gospodarza jak on.

Powozil parą pięknych koni „wyjazdowych”. Jeździł na dworzec kolejowy w Łomży po gości dziedzica z bliska i daleka; bywało, że nawet po samego ministra Kościalkowskiego. Pniewski elegancki powóz na resorach, z drewnianymi kołami i metalowymi obręczami z „laną gumą”, znany był w całej okolicy.

— Nasz pan Jerzy też był znany: z porządności, uczciwości i sprawiedliwości. Nie pił, nie palił. Wszyscy go szanowali, bo dla ludzi dobry i dużo dobrego dla

wszystkich. — Z początku była u niego kucharka. O dworze i dziedzicu dużo się nasłuchałem. Znam historię tego rodu do ostatniego czwartego pokolenia.

4 Kiedy wybuchła wojna 1939 roku, rodzina Jabłońskich tylko cudem uniknęła losu właścicieli majątków ziemskich, czyli wywózki na Wschód. Cudem okazał się pewien Niemiec.

— Z początkiem wojny dziadec z rodziną i my, cała służba, uciekaliśmy w stronę Nura — wspomina Stefan Modzelewski. — Ale po paru dniach wróciliśmy. Zastaliśmy we dworze Niemca. Mówi do pana Jerzego: „Uciekajcie, bo Hitler podzielił

na, przebieganie ziemniaków wiosenny siew, galeria mieszkańców Pniewa.

5 Coś zamknęło się, jak wieka księga.

Coś otwiera się na nowo.

— To moje gniazdo — mówi Janusz Jabłoński, syn Jerzego, dzisiaj mieszkaniec Warszawy, inżynier elektronik. — Wszystkie doskonale pamiętam. Miałem tutaj kolegów i przyjaciół. W szkole się uczyłem i tutaj ukochałem pierwszą klasę gimnazjum. Przyjeżdżałem do Pniewa wielokrotnie, nawet w latach pięćdziesiątych, kiedy „takim” jak ja nie wolno było pokazywać się w rodzinnych stronach. Kontakt z ludźmi utrzymywałem z moim ojcem. Nikt nigdy nas nie zdradził. Tu zawsze było nasze miejsce i ci ludzie zawsze to pamiętali. Siostra i ja jesteśmy naszczyceni ich pamięcią.

Dzisiaj prawie nie ma śladu pniewskiego majątku: wzorcowy został po wojnie rozparcelowany. Na fundamentach dworu znajdują się teraz remiza Ochotniczej Straży Pożarnej (założonej także przez dziedzica Jabłońskiego) i siedziba biblioteki publicznej. Nie ma parku, nie ma stawu. Pozostał fragment ogrodu i piwnica po mleczarni.

Pozostała także wdzięczna pamięć o rodzie Jabłońskich: pomnik w postaci szkoły. Dzisiaj przed budynkiem, przy polowym ołtarzu, biskup Stanisław Szczęsny odprawił uroczystą mszę świętą, a podczas nabożeństwa poświęcił sztandar szkoły, ufundowany przez Hannę i Janusza Jabłońskich. Oboje podarowali uczniom także zestaw komputerowy.

Pniewska szkoła, mająca dzisiaj 100 uczniów, stała się ośrodkiem pielęgnowania historii promowania Małej Ojczyzny, szczególnie pod dyktando Ściany, szefowej energicznej przedsiębiorczej, umiejącej przysłużyć się dla tej wspaniałej wsi nauczycieli, uczniów, ich rodziców i mieszkańców wsi. Między innymi z jej inicjatywy powstała gazetka „Między Nami Pniakami” (z okazji jubileuszu ukazał się numer specjalny).

— Mamy jeszcze wiele do zrobienia, choć już wiele nam udało — mówi Ewa Ściana. Przede wszystkim potrzebna jest sala gimnastyczna. Znany ożenkiwnia uczniów, ich rodziców i innych mieszkańców wsi w szkole. Choć dla oświaty przeszły trudne czasy, wierzymy, że wspólnie pokonamy wszystkie trudności.

6 Są pnie, które nie krusną. Jest wśród nich pień pniewski.

GABRIELA SZCZĘŚNY

Na zdjęciach: Janusz Jabłoński z żoną Hanną oraz Stefan Modzelewski, stangret dziedzica Jerzego.



wsi zrobił. Za komuny o mało nie poszedłem za niego siedzieć — wspomina Stefan Modzelewski. — Kiedys na zebraniu ktoś zaczął opowiadać bzdury, jak to nasz dziedzic wyzyskiwał chłopów i jeszcze ubierał ich w chomąta! Nie wytrzymałem! Na szczęście, wywołali mnie w porę i poradzili, żebym cicho siedział. Ale powiedziałem i tak: „Dajcie mnie takie życie, jakie miałem za Jabłońskiego!” I zawsze tak powiem!

— I ja też nie dam nikomu złego słowa o naszym dziedzicu rzecz! — dodaje Jan Kalinowski. — Moja babka Maria Modzelew-

Polskę z Rosjanami. I oni już tu idą!” Pan Jerzy posłuchał. Pojechałem z nimi do Warszawy. Do Pniewa wróciłem w 1941. Ludzie u nas się cieszyli, że nasz dziedzic uciekł Ruskim.

Na jubileuszowej szkolnej wystawie „Pniewo w fotografii” także plan „dóbr Pniewo w guberni i powiecie łomżyńskim położonych” z roku 1896. Zdjęcia z rodzinnego archiwum Jabłońskich obrazują najróżniejsze dziedziny prywatnego i wiejskiego życia. Oto pięcioletni Januszek z ulubionym chartem, wiosenna powódź, zaśnieżona droga do Ryb-



W katedrze St. John the Divine na Górnym Manhattanie rzeźbiarz Joe Kinkannona przedstawił apokalipsę Nowego Jorku: walące się World Trade Center...

Pierwsza zostawiła mi wiadomość Bogusia Chrostowska ze Środkowego Manhattanu: „Pała się dwa największe budynki Nowego Jorku. Nie wiem, co się dzieje, nad wyspą jest pełno dymu. Mówię o World Trade Center, tam gdzie byliśmy przed twoim wyjazdem. Pamiętasz?”

Pamiętam. Kompleks 5 biurowców i hotelu, z których dwa bliźniacze, 110-piętrowe, są wizytówką Manhattanu: szare i zakryte chmurami w dżdżysty dzień, błyszczące złotem w promieniach zachodzącego słońca. Budowa Centrum trwała jedenaście lat (1966–1977), chociaż bliźniacze wieże oddano do użytku w roku 1973. Do Centrum można było wejść z ulicy lub przyjechać metrem do dużego podziemnego pasażu ze sklepami i restauracjami. Pasaż łączył wszystkie budynki WTC, będącego siedzibą 450 firm, w których pracowało prawie 50 tysięcy ludzi. Okna drapaczy chmur były nieduże ze względu na specjalną konstrukcję, utrzymującą ogromny ciężar budynków. W pierwszym (północnym) na szczycie była restauracja Windows on the World. Przeszkłone ściany sprawiały wrażenie, że jest się zawieszonym w próżni. Drugi budynek był często odwiedzany przez turystów. W holu na parterze półkolistie rozwieszono flagi państw, których przedstawicielstwa handlowe znajdowały się w WTC; trzecia z prawej to flaga Polski. Ruchomy mi schodami podjeżdżaliśmy do kasy. Przed wejściem do windy, po skasowaniu biletu, kontrola torebek oraz sprawdzenie wykrywaczem metalu. Każdy wjeżdżający otrzymywał czerwony okrągły stempelek na wierzchu dłoni. Śmialiśmy się, że jest jak na wiejskiej zabawie.

Winda na 107. piętro wjeżdżała w 58 sekund. Stojąc przy przeszklonej ścianie miało się wrażenie, że można wzlecieć nad miasto. W specjalnej pracowni za 25 centów można było własnoręcznie odcisnąć na jednocentówce jeden z wybranych widoków NY: Statuę Wolności, Empire State Building lub World Trade Center. Wybrałam WTC... W zaciemnionym pomieszczeniu ogromna makieta Manhattanu. Przy wejściu do wind kolorowy plan wyspy na posadzce; dzieci ba-

wily się, skacząc z jednej na drugą.

A dzieci było tu zawsze bardzo dużo, ponad połowa zwiedzających. I jeszcze jedna atrakcja, wliczona w koszt 13-dolarowego biletu wstępu: symulowany lot helikopterem nad Manhattanem: podłoga pochyła się i dygocze, „lecimy” na wysokości Statui Wolności, spadamy...

— Nic nam się nie stało. Mama zdążyła ewakuować się, ja pracuję nieco dalej, więc też zdążyłam. Najbliżej tragedii była moja siostra Ela, tuż obok w World Financial Center. Widziała uderzenie pierwszego i drugiego samolotu, widziała ludzi skaczących z płonącego budynku. Ogień z WTC przedostał się tunelami do ich budynku. Na szczęście, zdążyli już

środku World Financial Center znajduje się Ogród Zimowy: hala o wysokości 36 metrów o półkolistym sklepieniu, obramowana szkłem i stalą. Marmurowe schody prowadzące w dół do Ogrodu Zimowego wykorzystuje się zwykle jako widowie podczas bezpłatnych widowisk i koncertów. W Ogrodzie rośnie szesnaście piętnastometrowych palm z pustyni Mojave. Wokół 45 restauracji i sklepów. Piękna promenada ciągnie się wzdłuż rzeki Hudson. Taki jest World Financial Center, a raczej był...

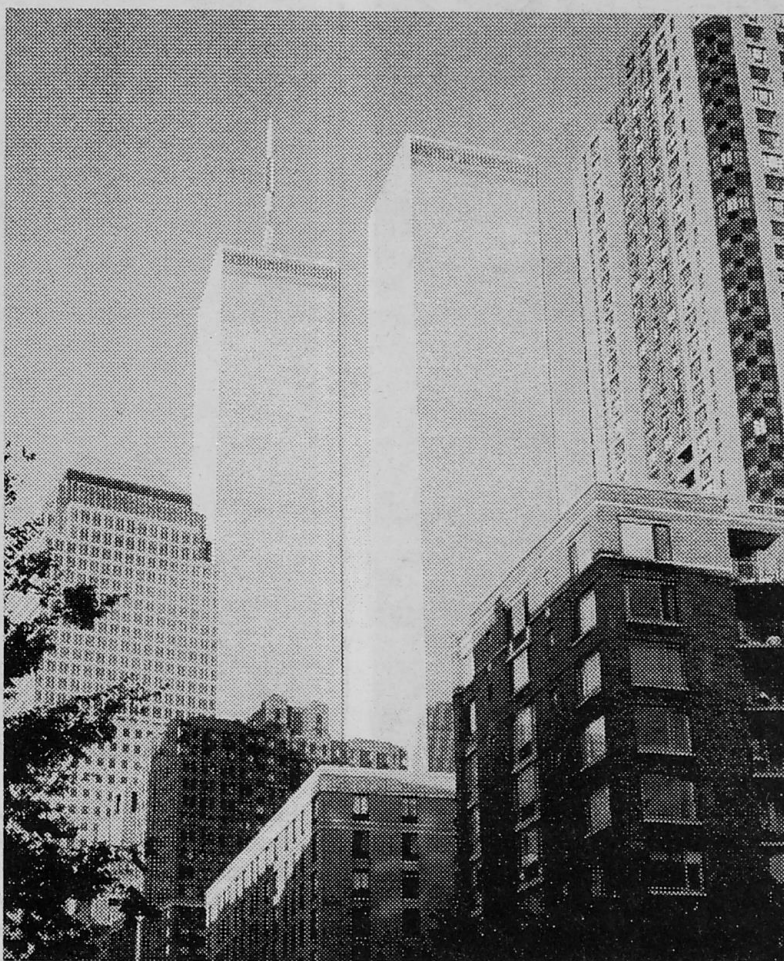
Katastroficzną wizję Manhattanu można zobaczyć w nieukończonych katedrze St. John the Divine na Górnym Manhattanie. Budowę monumentalnej katedry w Morningside Heights rozpoczęto w roku 1892. Przerwała ją II wojna światowa w roku 1941. Prace podjęte zostały dopiero w 1978 r. Będzie to największa katedra na świecie: 180 m długości i 45 szerokości. Poniżej ogromnego witrażu o motywie róży (z 1933 r.) na portalach zachodniej fasady są kamienne rzeźby. U stóp jednej z nich (po prawej stronie głównych drzwi) apokaliptyczna wizja Nowego Jorku, dzieło miejscowego kamieniarza Joe Kinkannona, nawiązująca do współczesności: na pierwszym planie walące się bliźniacze budynki World Trade Center, z lewej pochyłony Empire State Building, dalej gmach Chryslera oraz inne wieżowce w nieładzie.

Gdy oglądam relacje z tragedii, ciągle mam przed oczami Manhattan, jakiego już nie ma: roześmiane dzieciaki na szczycie WTC i sympatycznego czarnoskórego portiera w południowym budynku, który opowiadał historię budowy; spieszących urzędników do swoich biur po przerwie na lunch i małe figurki na ulicy z wysokości 110 pięter. Wszystko, czego już nie ma...

BARBARA PASZKOWSKA

Na zdjęciu: World Trade Center, dwa 110-piętrowe wieżowce, których już nie ma; Ela Rossochacka w chwili tragedii pracowała w World Financial Center, budynku z lewej zaatakowanych drapaczy chmur.

Taki był



Manhattan...

Taki był World Trade Center.

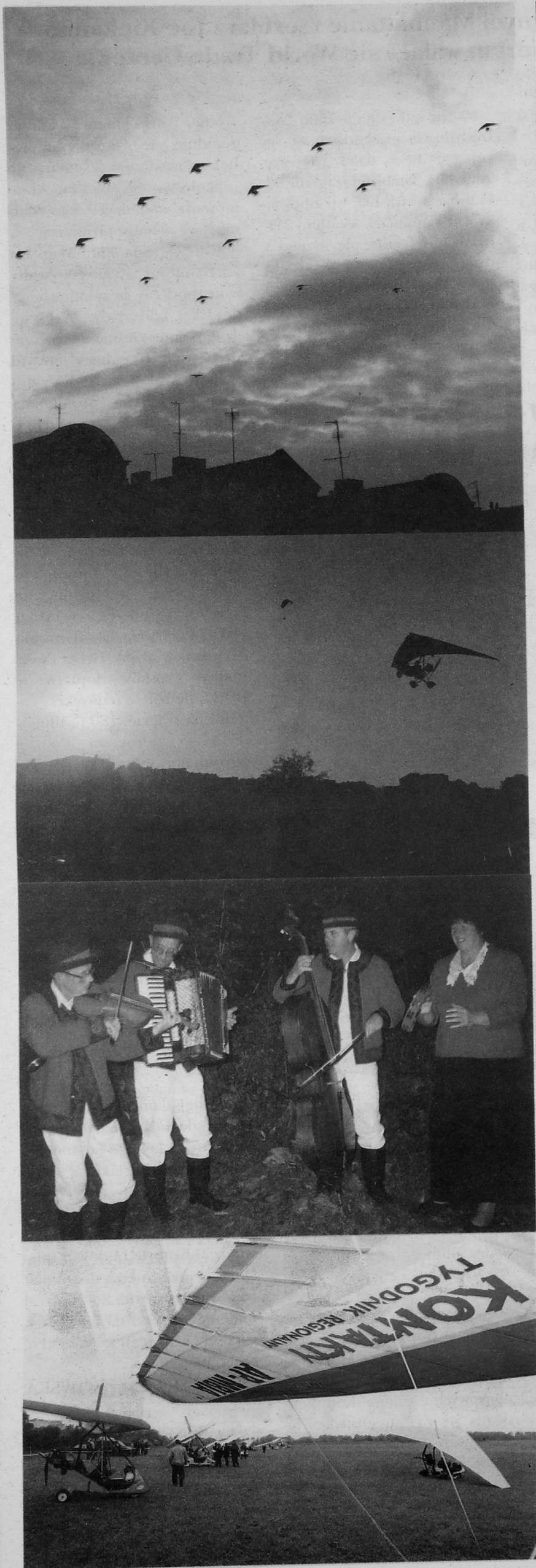
Jagodzie Dylewskiej udało się dodzwonić trzy godziny później.

— Tu jest strasznie — powiedziała. — Na Long Island (około 40 km od Manhattanu) jest dużo dymu, zamknięte są trasy szybkiego ruchu, zamknięty jest ruch kołowy.

Usiłuję dodzwonić się do Sturniny Pienczykowskiej, ponieważ wiem, iż pracuje niedaleko w banku na rogu Wall Street i Broadwayu. W domu zastaje córkę Jolę.

ewakuować się. Ona nie chce o tym mówić, nie może. Ich budynek płonie i zapewne runie. Nie wiemy, co będzie dalej.

Ela Rossochacka pracuje w przepięknym kompleksie centrum finansowego, w którym są siedziby największych firm finansowych świata. Kompleks składa się z 4 strzelistych wieżowców o różnych geometrycznych kształtach. Pierwszy budynek wzniesiono w roku 1895, następnie dobudowano w latach 80. Otwarto je w 1988 r. i rozbudowa trwała nadal. W


KONTAKTY

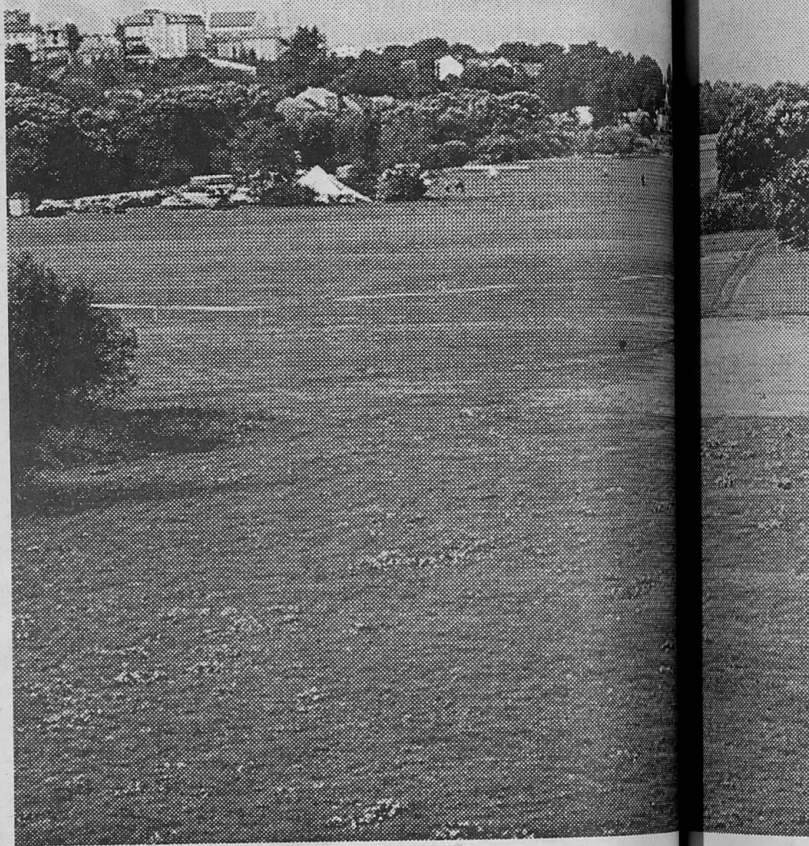
W piątek, przed zmierzchem, na łomżyńskim niebie zawarczały silniki. Tysiące ludzi uniosło głowy do góry. To, co zobaczyli, zapierało dech w piersi: prawdziwy „dywanowy” nalot. Dwadzieścia kilka motolotni „w tylarierze” lekko szybowало nad dachami...

W ten niezwykle sposób piloci z Suwałk, Częstochowy, Sochaczewa, Warszawy, Kętrzyna, Białegostoku, Ostrołki, Piaseczna, Ostrowi Mazowieckiej, najlepsi z najlepszych,

23 motolotnie! 4 paralotni

skrzydeł” 23 maszyny wiały od razu poszybowały w różnych kierunkach. Zadanie jakby było konkurencja nawigacyjna. W tym samym czasie na lotnisku w Łomży, trener kadry szkół Kędziora, postanowił z sztafą: podanie tras, zanieś znaków i obiektów, stawie zdjęć, powrót. Tym samym pilot, który miał do przebiegu 135,4 km otrzymał zadanie najbliższego międzylądowania zornie bardzo proste: loty

Nalot



członkowie kadry narodowej, wice-mistrz świata Alek Dęrbach, medalista mistrzostw Polski i Europy, obwieścili mieszkańcom Łomży i okolicy: zaczynają się III Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego. Wtórowali im nad Piątnicą piloci paralotni z Poznania, Wadowic, Warszawy, Suwałk, Białegostoku.

Chwilę później już tylko migotliwe refleksy wielkiego ogniska pełzły po pulwach, podświetlając skrzydła motolotni niczym krople porannej rosy uspiętego bielika... Wtem przez trzask strzelających isker przebiło się zamglone drzenie skrzypiec, które wkrótce ośmielił akord harmonii i ostre cięcie kontrabasu. To Kapela Kurpiowska Janka Suchodoły podjęła pieśń, która w skupionych przy płomieniu, poruszyła najskrytszy nerw: „Marzysz, by latać od wieków. Mieć własne skrzydła dla siebie. Chcesz bardzo słaby człowieku. Szybować po jasnym niebie”.

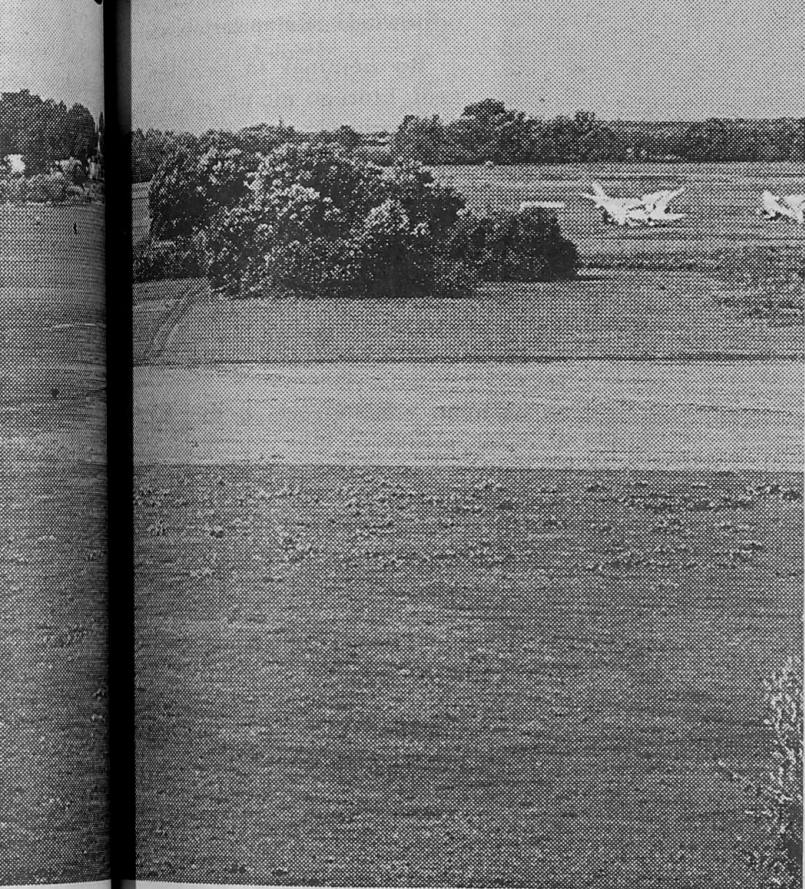
Nazajutrz, rankiem, niebo nie było jasne. Jedynie od wschodu jaśniejsze plamy chmur prześwieślały drobne, ale zapamiętałe krople deszczu. Jeszcze tu i ówdzie spadły ostatnie, gdy wspólnym startem „od

ku Grajewu do znaku... nie krył zachwytu. Kto nie znalazł się na jednym z tych wisk, czyli nie otrzymał... dań. W dodatku wyznaczyły. Zniknęła więc szansa „szenie” się na niebie, na najlepszych nawigatorów spokojnie lecieć „nie”. I choć w nowej próbie powiodło się nie... szkół Kędziora nie... zbierał gratulacje za... które z uporem, by uatr... wody i pilotom i publi... lat wprowadza w motol... Tak było też z przebr... bramkę, konkurencję p... wszy wprowadzoną w... mu. I w tym okazała s... emocjonująca i dla z... dla widzów. Nic dziwne... ma wymiary 15 na 4,5... skrzydeł motolotni ok... kość 3,40 — 3,80. Ale... kolejną bramkę została... o 3 metry! Mimo wiatru... tego w porywach do... kundę, pokonało ją 8... Emocje sięgały zenitu... koszującym bramkę p... Kubit samolotem, po... zmniejszona do 11 m... nie krył zachwytu. Kto nie znalazł się na jednym z tych wisk, czyli nie otrzymał... dań. W dodatku wyznaczyły. Zniknęła więc szansa „szenie” się na niebie, na najlepszych nawigatorów spokojnie lecieć „nie”. I choć w nowej próbie powiodło się nie... szkół Kędziora nie... zbierał gratulacje za... które z uporem, by uatr... wody i pilotom i publi... lat wprowadza w motol... Tak było też z przebr... bramkę, konkurencję p... wszy wprowadzoną w... mu. I w tym okazała s... emocjonująca i dla z... dla widzów. Nic dziwne... ma wymiary 15 na 4,5... skrzydeł motolotni ok... kość 3,40 — 3,80. Ale... kolejną bramkę została... o 3 metry! Mimo wiatru... tego w porywach do... kundę, pokonało ją 8... Emocje sięgały zenitu... koszującym bramkę p... Kubit samolotem, po... zmniejszona do 11 m... nie krył zachwytu. Kto nie znalazł się na jednym z tych wisk, czyli nie otrzymał... dań. W dodatku wyznaczyły. Zniknęła więc szansa „szenie” się na niebie, na najlepszych nawigatorów spokojnie lecieć „nie”. I choć w nowej próbie powiodło się nie... szkół Kędziora nie... zbierał gratulacje za... które z uporem, by uatr... wody i pilotom i publi... lat wprowadza w motol... Tak było też z przebr... bramkę, konkurencję p... wszy wprowadzoną w... mu. I w tym okazała s... emocjonująca i dla z... dla widzów. Nic dziwne... ma wymiary 15 na 4,5... skrzydeł motolotni ok... kość 3,40 — 3,80. Ale... kolejną bramkę została... o 3 metry! Mimo wiatru... tego w porywach do... kundę, pokonało ją 8... Emocje sięgały zenitu... koszującym bramkę p... Kubit samolotem, po... zmniejszona do 11 m...

tnie! 4 sz... 3 paralotni! Rekord!

maszyn... w...
rybow... w...
danie... jak...
nawigac...
rtowy...
ra, postan...
podanie...
ów i obiek...
powrót...
miał do...
złamał...
miedzy...
zo proste: lot...

alo



a do znaku...
Kto nie...
na jedno...
nie otrzyma...
datku wyzna...
ta więc szan...
ę na niebie...
zych nawiga...
ojnie lecieć...
oć w nowej...
widło się...
ziora nie...
atulacje za...
wzrotem, by...
lotom i publi...
adza w motol...
też z prze...
konkurencje...
władzona w...
ym okazała...
jąca i dla...
w. Nic dziw...
ry 15 na 4,5...
motolotni ok...
— 3,80. Ale...
amka zosta...
! Mimo wiatr...
orywach do...
okonało ja...
sięgały zenit...
bramkę po...
motolotem, po...
ona do 11 m...

się. I wtedy młoda topola przechyliła się do przodu, wyprostowała, do tyłu, wyprostowała, do przodu, do tyłu, do tyłu, do tyłu... trach!"), ale niejeden wspominał uśmiech Izabeli Modzelewskiej, dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury, która paralotniarzom zgotowała prawdziwy festyn.

Piątkowy wieczór; sobota z „kędziorową” nawigacją i celnością lądowania motolotniarzy, slalomem i nalotem na Stawiski paralotniarzy,



Najlepsi piloci paralotni



Najlepsi piloci motolotni

podziwami nad pięknem samolotów sportowych ekipy Karola Kubita (po oficjalnym otwarciu polecili w nich obejrzyć swe włości marszałek województwa Sławomir Zgrzywa i prezydent Jan Turkowski), opowieściami przy grillu; niedziela z bramką...

I już koniec! Już tylko oficjalne ogłoszenie wyników, gratulacje, wręczenie nagród, pyszny tort „Okruszka” Elżbiety Gądomskiej... I do zobaczenia. Za rok!

WŁADYSŁAW TOCKI

Tytuł motolotniowego mistrza województwa podlaskiego zdobył aktualny wicemistrz świata i mistrz Polski Alek Dernbach z Warszawy; wicemistrzem został Jerzy Grabowski z Białegostoku, a trzecie miejsce zajęli: Witold Antusiewicz z Sochaczewa i Mirosław Puciłowski z Białegostoku.

Wśród paralotniarzy tryumfował Bogdan Barwikowski z Zierlonki, drugi był aktualny wicemistrz Polski Maciej Zaczeniuk z Białegostoku, a trzeci Robert Werenc, brązowy medalista mistrzostw Polski.

Fot. Kamil Knopkiewicz
Gabor Lőrinczy
Gabriela Szczęśna



Płynie woda od ogroda
Do samego Gdańska.
Czarne buty do roboty
Czerwone do tańca.

Gospodynie z Białych Szczepanowic wychodzą z chałupy ze śpiewem, koszami i motykami. Zatrzymują się na ziemniaczanym polu. „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”, wykonują znak krzyża. „Szczęść Boże!”, zwraca się jedna do drugiej. Stają pośród zagonów. Zaczyna się kopanie.

Tak było, jest i będzie nie tylko podczas widowiska obrzędowego w wykonaniu członków Zespołu „Jarzębina”. Jadwiga Andrzejczyk, Wanda Gołąb, Lucyna Milczarek, Jadwiga Putkowska i Janina Zawistowska na swoich ziemniaczanych polach jeszcze nie zaczęły wykopków. Po deszczu warto trochę poczekać, by kartofel „się wzmocnił”.

Dzisiaj odmian do wyboru. Słynne dawniej amerykański i janki odeszły w zapomnienie. Oto felsina (odporna na matwika), lawina (wrażliwa na czarną nóżkę), bila (o żółtym miąższu), aster (bardzo dobrze się przechowuje), bzura, bard, lord, bronka, anielka, ibis, mors, wawrzyn, grot, tara, dunajec, wiking... I pomyśleć, że Polacy przez długi czas mieli kartofle za... szkodliwe dla zdrowia!

Do Europy przybyły z Ameryki Południowej w XVI wieku. Z wyprawy pod Wiedeń król Jan III Sobieski przywiózł je do Wilanowa i polecił swemu ogrodnikowi ich rozmnożenie. Krzysztof Kluk, XVIII-wieczny duchowny i przyrodnik rodem z Ciechanowca, ubolewał, że na polskich ziemiach kartofle są tak mało rozpowszechnione.

— Poprzednikiem ziemniaka był pasternak, z wyglądu przypominający dużą pietruszkę — mówi Antoni Mosiewicz z Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. — Chłopów namawiano do uprawy ziemniaków, ale wciąż byli nieufni. Dopiero głód po napoleońskich wojnach w Środkowej i Wschodniej Europie zmusił ludzi do zmiany przyzwyczajęń. Pod koniec XIX wieku bez ziemniaków nie było życia. Dzisiaj jest dla nas czymś równie niezastąpionym jak chleb.

Ziemniak zasłużył na święto. Przy zabytkowym wiatraku w Drewnowie, dzięki Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Sportu w pobliskich Bogutach Piankach oraz ciechanowieckiemu muzeum, ma je po raz kolejny. Babka ziemniaczana, kiszka ziemniaczana, placki ziemniaczane. Prażynki, frytki, chipsy. Goście mogą spróbować wszystkiego. Jest też coś dla ducha: koncerty boguckich „Żurawików”, „Puszczy Białej” z Broku,

„Toniki” i „Ostrowii”, a także Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej pod dyktando Stanisława Gąlewskiego z Ostrowi Mazowieckiej. Spod wiatraka lecą w świat między innymi walce Johanna Straussa i egzotyczna „tekila”.

Rozpoczynają się konkursy dla dzieci: obieranie ziemniaków na czas, rzut kartoflem do koszyka, wyścigi w workach.

Konkurs dla dorosłych to sprzeczanie wiedzy rolniczej. Pytania dotyczą różnych dziedzin gospodarowania: w jakim wieku odsadza się proszki od macy, do jakiej temperatury należy schłodzić mleko po udoju, jakie są sposoby konserwacji pasz, co to jest odczyn gleby i jakiego wymaga pszenica...

— Wszystko dzisiaj inne — starszy gospodarz zwraca się do sąsiada. — Za dziadka było inaczej, za ojca inaczej, za syna inaczej, za wnuka inaczej. I kartofle nie te same, i cały świat!

— I dzięki temu codziennie żonka może ci gotować inne! — odpowiada tamten żartobliwie.

Bo ziemniak to niezmiennie król, którego nic nie jest w stanie pozbawić ziemniaczanej korony.

Święto lorda



Quo vadis we łzach

— Plakał cały nasz rząd!

— I nasz!

— Cała klasa!

— Nie cała, bo nie było wszystkich chłopaków, a ich nic nie wzrusza, chociaż tak naprawdę tylko udają! — mówi Kasia Przestrzelska, uczennica II d Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży. — Na żadnym filmie nie płakałam tak, jak dzisiaj.

— Ani chwili nudy, żadnego patrzenia na zegarek, jak na „Titanicu”, kiedy czekałam tylko na moment zderzenia statku z górą lodową. 167 minut mija błyskawicznie! „Quo vadis” to wielkie przeżycie i wspaniałe efekty specjalne — dodaje Monika Chłudzińska, koleżanka z tej samej klasy.

Z sali „Millenium” wysypują się widzowie premierowego seansu kolejnego dzieła Jerzego Kawalerowicza.

— Przesłanie? Wiara jest siłą życia, dobro zawsze zwycięży zło, zbrodnia prędzej czy później zostanie ukarana — mówi Kasia Przestrzelska.

— Dotąd zachwycalam się Harrym Potterem. Teraz mogę powiedzieć, że wobec „Quo vadis” to książka zupełnie beznadziejna! — dorzuca klasowa koleżanka.

Łomżyńskie gimnazjalistki pozostają pod wrażeniem próżnego i bezwzględного Nerona, samobójczej śmierci Petroniusza i Eunice, ataku Iwa na matkę tulącą w objęciach niemowlę, Marka Winićjusza wynoszącego w ramionach ukochaną Ligę, ocalałą z areny śmierci.

Podczas 4 seansów, w dniu ogólnopolskiej premiery, „Quo vadis” w „Millenium” obejrzało około 720 widzów. Bilety zarezerwowano około 6,5 tysiąca.

— Jeszcze nie widziałem filmu, nie mam czasu — mówi kierownik kina Jerzy Krasowski. — Ale to cieszy, że frekwencja jest tak duża. Ekranizacje słynnych polskich powieści zawsze przyciągają tłumy. Tak ostatnio było z „Ogniem i mieczem”, „Panem Tadeuszem” czy „Przedwiośniem”. Mamy sentyment do tego, co nasze.

Z wypożyczalni Miejskiej Biblioteki Publicznej „zniknęły” wszystkie egzemplarze „Quo vadis”. Oto siła klasyki, Sienkiewicza i Muzy z kamera!

W dniu krajowej premiery 4 seanse odbyły się także w białostockim kinie „Pokój”. Film obejrzało 998 widzów. Ogółem na pokazy do końca września sprzedanych zostało ponad 8 tysięcy biletów. Miejsca zarezerwowane są do 25 października.

— Przeżywamy prawdziwe obłędzenie — mówi zastępca kierownika kina Tamara Nasiadko. — Sama nie widziałam jeszcze nawet fragmentu. Ale poczekam i dopiero będę się delektować!

Kino „Bałtyk” w Suwałkach pierwszego dnia zorganizowało także 4 seanse dla około 700 widzów. Do 6 października zarezerwowanych zostało około 4 tysięcy biletów.

— Film oglądałam w kawalkach, kiedy z konieczności wchodziłam na salę — mówi Ryszard Dunaj, kierownik „Bałtyku”. — Na razie to istny młyn. Nie szkodzi, poczekam. Cieszy mnie tak wielka frekwencja. Ludzie spragnieni są wzruszeń, opowieści o tym, co dobre i piękne.

„Największa polska produkcja filmowa. Najbardziej oczekiwana premiera roku. Pierwsza polska ekranizacja powieści Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”. Wielka epicka opowieść o władzy, która pokonała wiarę; o wierze, która przyniosła miłość; o miłości, która odmieniła Rzym”. Tak producent, sponsorzy, dystrybutor i patroni medialni reklamują film Jerzego Kawalerowicza, twórcy znakomitej nominowanej do Oscara, filmowej adaptacji „Faraona” Bolesława Prusa. „Zawsze mnie interesowało rekonstruowanie dawnych, nie istniejących już światów i ukazywanie na ich tle człowieka uwikłanego w rozwiązywanie odwiecznych dylematów. Postacie głównych bohaterów „Quo vadis” skupiają w sobie niemal wszystko, co da się powiedzieć o ludzkich charakterach, a opowieść porusza ponadczasowe wielkie dylematy władzy, wiary, miłości, odpowiedzialności. Rozgrywający się w powieści Sienkiewicza niezwykle dramat walki o człowieczeństwo jest tak samo aktualny dziś, jak i w czasach rzymskich. Warto więc zapytać jeszcze raz „Quo vadis, homo?” — mówi reżyser.

Dokąd idziesz, człowieku? Dokąd idziesz, światie?

GABRIELA SZCZESNA

Z kulis „Quo vadis”: budżet 18 milionów dolarów (najdroższa produkcja w historii polskiej kinematografii), 127 dni zdjęciowych (Tunezja, Francja, Włochy, Polska), 135 realizatorów (w tym 10 aktorów), 490 osób uczestniczących w castingu, 15 głównych ról (Ligia — 450!), 50 kaskaderów, 150 statystów (Francuzi, Tunezyjczycy i Polacy), 5 tysięcy rekwizytów, 48 zwierząt (2 byki, 14 lwów, 30 koni, 2 osły), 6 ton jedzenia na planie, 95 kilometrów taśmy filmowej.

Światowa prapremiera odbyła się 30 sierpnia w Watykanie, w auli Pawła VI z udziałem Papieża na Pawła II.

Premierze „Quo vadis” towarzyszą: seria 6 płyt czków Poczty Polskiej z kadrami z filmu oraz płyt kompaktowa z nagraniem muzyki, kompozycji J. A. P. Kaczmarska. Dzieło Jerzego Kawalerowicza prezentowane zostanie podczas obchodów 1000-lecia Nagrody Nobla w Sztokholmie, w grudniu 2000 roku.

Polowanie i walka. Obrzędy i magia. Parada i zabawa. Oto cele, którym służyła broń ludów pierwotnych. Ba, spełniała także rolę pieniądza.

Szabla, miecz, nóż; maczuga, pałka, kij; toporek i siekierka; dzida, włócznia, oszczep; proce, harpuna, łuki. Oto Ameryka plecioną z Amazonki z bezgłośnie dmuchawką i strzałkami zatrutymi kurara. Oto Australia z bumerangiem. Oto Afryka z nożem do rzucania o 4 ostrzach plemienia Azande. Oto Azja z toporem Derwiszów. Pomiędzy nimi kangur, pantera śnieżna, sep, puma, małpa, tarcza ze skorupy żółwia, preparowane czaszki ludzkie, trofea Indian Jivaro, najsłynniejszych łowców głów.

Jest takie miejsce w Sudanie, gdzie dojrzewają najpiękniejsze cytryny i pomarańcze. To one są symbolem urody kobiety. O jednej z nich jest ta pieśń.

Sudan to różnorodność regionów i kultur. I taka jest muzyka ludowa tego największego na Czarnym Łądzie kraju.

Nasza twórczość inspirowana jest rdzenną muzyką afrykańską, a muzyka sudańska to pewna mieszanina afrykańskiej i arabskiej. Ale bez trudu można rozpoznać, z którego regionu Sudanu pochodzi — mówi Salah Ali z

zespołu „Solidarity”, który był atrakcją wernisażu wystawy „Broń łowców i wojowników z czterech kontynentów”.

Grupa powstała w 1997 roku, kiedy jej członkowie spotkali się w Poznaniu jako studenci. Debiut na festiwalu Tasma w Toruniu przyniósł zespołowi Grand Prix. Jeden z utworów „Solidarity” znajduje się na płycie kompaktowej z muzyką do najnowszej ekranizacji „W pustyni i w puszczy”.

Obejrzyjcie tę niezwykłą wystawę, by choć przez chwilę znaleźć się bliżej świata, który znacie tylko z książek i filmów.

Broń łowców i wojowników z czterech kontynentów, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży, ul. Krzywe Koło 1 (tel. 216-51-92). Wystawa ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie i Muzeum Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Łomnej. Scenariusz: Henryk Brandys. Opracowanie plastyczne wystawy i informatora: Antoni Mieczkowski. Ekspozycję można zwiedzać do 18 listopada 2001 roku.

Na zdjęciu: „Solidarity”. Od lewej: Mohamed Suliman (student ekonomii), Nazar Osman (lekarz medycyny), Salah Ali (ekonomista) i Elthahir Elnour (archeolog).



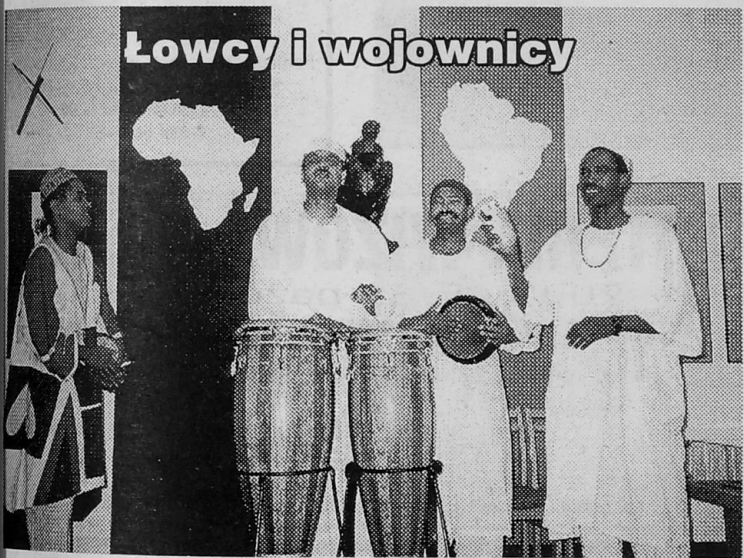
W Kurowie (gm. Kobylin Bożymy), przed wejściem na dawną dworską posesję, znajduje się kamienna grota z figurą Matki Bożej. Niestety, kapliczka nie ma daty. Ale na pewno pochodzi sprzed drugiej wojny światowej: zachowała się na fotografii, której kopię nadesłał z Kanady dyrektorowi Narwiańskiego Parku Narodowego potomek ostatnich właścicieli Kurowa, Zbigniew Zakrzewski. Na dawnym zdjęciu grocie otaczają bzy. Dzisiaj wygla-

da inaczej, lecz przecież coś pozostało z tamtych lat na zawsze.



Drodzy Czytelnicy, w każdej wsi, w każdej osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie, z różnych powodów. O większości z nich krążą ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem zatytułowanym właśnie „Opowieści Kapliczne” pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić. Dlatego prosimy: spiszcie to wszystko, co wiecie o tych miejscach w swojej miejscowości lub okolicy. Przyslijcie do redakcji („Kontakty”, Aleja Legionów 7, 18-400 Łomża), niech to będzie Wasza rubryka. Wszyscy autorzy opowieści otrzymają piękne książki.

Łowcy i wojownicy



ORKIESTRA W PREMIERZE

Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dykcją Tadeusza Chachaja koncertem z udziałem skrzypaczki Katarzyny Dudy rozpoczyna nowy sezon artystyczny.

W programie koncertu inauguracyjnego utwory W.A. Mozarta, F. Mendelssohna, C. Montiego.

Koncert odbędzie się 27 września (godz. 18.00) w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży.

MANEWRY W „MŁYNIE”

Jubileuszowe XX Manewry Techniczno-Obronne organizują w Nowym Młynie 62 Harcerski Klub Pol-Survival, Komenda Hufca ZHP i Liga Obrony Kraju w Łomży.

Do uczestnictwa w manewrach zgłosiły się już drużyny z Białegostoku, Łomży, Olsztyna, Warszawy i Zgierza. Zgłoszenia przyjmowane są do 1 października. Bliższe informacje: 62 Harcerski Klub Pol-Survival (tel. 216-41-97) lub drużynowy Mirosław Walczyk (tel. 0604-281-036).

ZA DARMO NA „QUO VADIS”!

21-27 września (piątek-czwartek): „Quo vadis”, adaptacja docenionej literackiej Nagrodą Nobla powieści Henryka Sienkiewicza według scenariusza i w reżyserii Jerzego Kawalerowicza. Opowieść o władzy pokonanej przez wiarę i wiarę, z której zrodziła się miłość. W rolach głównych „gwiazdy”: między innymi Paweł Deląg jako Marek Winicjusz, Bogusław Linda jako Petroniusz, Jerzy Trela jako Chilon Chilonides, Michał Bajor jako Neron, Franciszek Pieczka jako Apostoł Piotr, Małgorzata Pieczyńska jako Akte, Danuta Stenka jako Pomponia, Małgorzata Foremniak jako Chryzotemis. Czas projekcji: 167 minut.

Seanse: w sobotę i niedzielę o godz. 10.30, 13.45, 17.00 i 20.15, w pozostałe dni o godz. 8.15, 11.30, 17.00 i 20.15.

Bliższe informacje: tel. 216-75-19.

Drodzy Czytelnicy. Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży (czynne od 7.45) z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na „Quo vadis”.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Gdyby babcia...

Gdyby babcia miała wasy, to byłby dziadek, brzmiałoby popularne niegdyś powiedzenie. Gdybanie staje się jednak modne także wśród historyków. Bardziej uczucie taka intelektualna zabawa nosi nazwę historii alternatywnej.

A więc co by było, gdyby sejm planowany w Łomży na św. Marcina w 1563 roku doszedł do skutku? Jeśli posłom i senatorom przypadłoby do gustu miasto nad Narwią, a wyniki obrad uznano za ważne i dobre dla Rzeczypospolitej, pewnie debatowanie w Łomży powtarzałoby się. Może nawet tu zostałyby wyznaczone wolne elekcje. Miasto rozwinęłoby się niebywale, co znaczniejsi dostojnicy Rzeczypospolitej Obojga Narodów zbudowałoby pałace i okazałe kamienice. Taka Łomża zwycięsko konkurowałaby z wszystkimi miastami Mazowsza prawobrzeżnego i podlaskiego. I nie wykluczone, że Białystok w ogóle nie miałby statusu miasta. W okolicy Łomży powstałyby dwory, zagęściłby się musiałaby sieć dróg, zyskałaby na znaczeniu Narwa. Przybywałoby licznie goście zagraniczni, dzięki mecenatowi królewskiemu, magnackiemu i bogatego mieszczaństwa wspaniałe warunki miałiby artyści, literaci, uczeni. Gdyby więc na św. Marcina w 1563 roku...

Powie ktoś, że to majaczenie felietonisty, zmęczonego kampanią wyborczą i wyliczaniem przed zapaśnięciem w sen: wejść — nie wejść, wejść — nie wejść, może wejść — może nie wejść. Mam jednak inny bardziej realny przykład.

Oto w 1933 r. powołany został przy II wiceministrze spraw wojskowych Tymczasowy Komitet Doradczono-Naukowy, który na posiedzeniu w maju 1937 r. zajął się zasobami sił wodnych w centrum Polski. Prof. dr Bohdan Stefanowski zaproponował wybudowanie na Narwi hydroelektrowni „Łomża” o mocy 35 tys. kW. Gdyby taka inwestycja ruszyła, to jest niemal pewne, że powstałaby w mieście i okolicy zakłady przemysłowe, a po wojnie nikt o zdrowych zmysłach nie zdecydowałby się na znaczącą rozbudowę Ostrołęki. Jeśli tak, to po 1975 r. Łomża byłaby miastem o dużym potencjale ekonomicznym i stolicą silnego województwa, a wówczas ćwierć wieku później łomżanie mogliby spać spokojnie.

Czasami tak niewiele brakuje! Chyba pobiegnę wywieść jeszcze jeden plakat.

ADAM DOBRONSKI





PODZIĘKOWANIE Z KONIEM

Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Rehabilitacji serdecznie dziękuje wszystkim za życzliwość i pomoc w zorganizowaniu w sierpniu półkolonii dla dzieci niepełnosprawnych w Ośrodku Rehabilitacji Konnej w Kisielnicy. A szczególnie: Zarządowi Województwa Podlaskiego, Oddziałowi Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Generali” w Białymstoku, PKS, PPHU Spido, Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej, Szpitalowi Wojewódzkiemu, Oddziałowi Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Warta”, Hurtowni „Błysk” w Łomży oraz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy. Podziękowania otrzymują także pedagodzy specjaliści i wszyscy pracownicy oddziału rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Ewa Iwanowska
Łomżyńskie Towarzystwo
Przyjaciół Rehabilitacji

NAREW UMIERA!

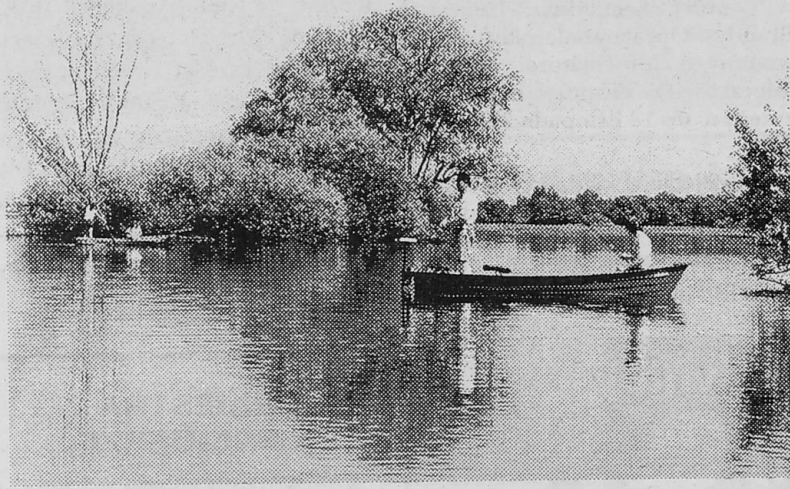
Wiem, to wiele, a może wcale nie pomoże, postanowiłem jednak temat powolnej śmierci naszej Narwi poruszyć jeszcze raz. Urodziłem się nad Narwią, od ponad 50 lat bardzo często wędkuję, poznałem Narew i można powiedzieć: zaprzyjaźniłem się z nią. Teraz jest mi bardzo smutno, czuję się, jakbym tracił kogoś bliskiego. Moja Narew jest bardzo chora i jeżeli nie zostaną podjęte jakieś radykalne środki ratowania rzeki, zmieni się w wielki ściek.

Narew można przyrównać do żywego organizmu, dlatego krew mnie zalewa, gdy czytam wypowiedzi Pana Dyrektora Narwiańskiego Parku, że sama się zregeneruje. Przecież Narew toczy rak, a tym rakiem jest Siemianówka i żeby zatruwanie rzeki powstrzymać, trzeba usunąć przyczynę. Wiem, że w chwili czarnej dziury w budżecie państwa jest to nieważne, ale za kilka lat stanie się wielkim problemem. Według naszych Włodarzy, prędzej Narew wyschnie, jak zamkną zalew Siemianówka. Przez ostatnie kilka tygodni, jadąc na

ryby, zastanawiam się nie nad tym, czy złowię rybę, ale czy będę mógł zarzucić wędkę. Rzeką płynie tyle rzeszy i zielska, że po minucie na żyłce jest pełno śmieci, a o łowieniu w nocy można zapomnieć.

Niektórzy z wędkarzy mogą pomyśleć, że te zielska wypływają ze starorzeczka. To nieprawda. Pytałem kajakarza, który spływał od jeziora Wigry i płynął Biebrzą. Powiedział, że śmieci zaczynają się na Narwi, a przecież na Biebrzy jest tyle starorzeczy.

Jeszcze w 1998 roku odcinek Narwi od Bronowa do Krzewa obławiany był przez wędkarzy z Siedlec i okolic Białegostoku. Teraz stanowiska wędkarskie zarosły, nie widać w ogóle wędkarzy. W okolicach tych co roku odbywały się zawody wędkarskie,



teraz już nie, a jeżeli jakieś się odbyły, to z mizernym skutkiem. Wniosek jest jeden: brak ryb. Wędkarze nie zanieczyszczają rzeki nadmiernym zanęcaniem, a taką opinię wyczytałem. Na waniek zanęty mało kogo stać, a szczególnie wędkarzy często wędkujących.

Narew od kilku lat ma coraz niższy poziom wody, starorzeczka i małe oczka wodne, te wylęgarnie ryb, zarastają zielskiem i wysychają. Nie można tego tłumaczyć tylko suchym latem i bezśnieżną zimą. Przecież rzeka nie płynie tylko przez województwo podlaskie. Taki wielki akwen, jak zalew Siemianówka, trzeba cały czas zasilać świeżą wodą.

Słyszę opinie, że brak szczupaka spowodowany jest wycięciem go przez sandacza. Bzdura! Sandacza łowiłem na żywca w okolicach stadionu w latach 60. i 70.; było go bardzo wiele i bardzo wiele szczupaka. Brak odpowiedniego miejsca do złożenia ikry to największy, moim zdaniem, powód. Zresztą, sandacz bytuje w innych miejscach jak szczupak.

Zwracam się z apelem do organizacji ekologicznych, pomóżcie przetrwać naszej Narwi, aby nasze dzieci i wnuki nie przeklinały nas za to, że poświęciliśmy się tylko rozgrywkom politycznym i strachowi o posadę. Wiem, że wielu, którzy mogliby pomóc, boi się głośno zabierać głos na ten temat. Może po wyborach będzie inny klimat, mo-

że uda się zainteresować kogoś, komu leży na sercu przyszłość Narwi, która nieodłącznie związana jest z Ziemią Łomżyńską.

Ryszard Szymański
Łomża

SZTUKA DAWANIA

Nie sztuką jest mieć, posiadać. Sztuką jest umieć się dzielić, chcieć obdarowywać.

W myśl tej zasady radny Piotr Grabani przekazał 10 tornistrów z wyposażeniem tym, dla których taki dar był tylko marzeniem.

W imieniu obdarowanych dzieci dziękuje Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży.

mgr Bożena Dziekońska
Dyrektor
Szkoły Podstawowej nr 9
w Łomży

NIE TRACMY DUCHA

Nie tracmy ducha, Dzielni Rodacy. Choć tyle draństwa dokola nas, Choć nasze dzieci nie mają pracy, Chociaż dla wielu to głodu czas.

Porzućmy troski, chociaż na chwilę. Przed wyborami wesoło jest, Patrząc na elit obłudną minę, uśmieć się można nawet do lez.

Za swe „zasługi” forsa szastali, Mając maluczkich w samym nosie. Dziś olśnienia dziwnego doznali, chcą debatować o ich losie.

Żłudnych obietnic dosyć już mamy, Eksmisji na bruk, zwalniania z pracy. Teraz omamić już się nie damy, Niech rządy przejmą prawi Polacy.

Regina Kulesza
Zambrzyce Stare

SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO

Robert Filipkowski

złom miedzi od	5.00 zł/kg
złom mosiądz od	3.20 zł/kg
złom aluminium od	3.20 zł/kg
złom aluminium puszek od	2.20 zł/kg

SKUP CZYNNY:

Poniedziałek-sobota w godz. 8.00-16.00
Kolno, ul. Konstytucji 3 Maja 33a
tel. 278-44-14 po 19.00
0-604-56-56-56

LOTERIA WIZOWA DO USA

DV-2003 (1-31 października)!!!

SZANSA NA NOWE ŻYCIE DLA CAŁEJ RODZINY

W tym roku małe zmiany w zapisach. Zgłoszenia przyjmuje biuro



w Warszawie, ul. Piękna 1B, pokój nr 8, tel. (0-22) 622-42-92 godz. 8.00-16.00

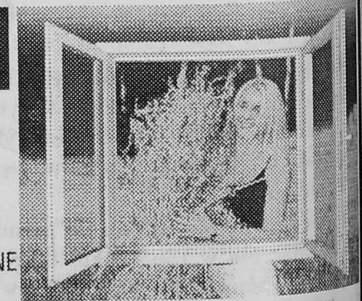
OKNA NOWEJ GENERACJI! DRZWI



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM
- OKNA INWENTARSKIE
- OKNA MAHONOWE, SOSNOWE
- OKIENNICE • ROLETY • PARAPETY
- DRZWI WEWNĘTRZNE • ZEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- BRAMY GARAŻOWE



www.terrazyt.com

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221082
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Zaufaj najlepszym!



KONTAKTY

DUCHA
elni Rodacy,
koła nas,
mają pracy,
łodu czas.
iaż na chwilę,
o jest,
a minę,
ret do lez.
szastali,
amym nosie,
go doznali,
losie.
syc już mamy,
lniania z pracy,
nie damy,
prawi Polacy.
egina Kulesza
mbrzyce Stare
LOROWEGO
kowski
5.00 zł/kg
3.20 zł/kg
3.20 zł/kg
od 2.20 zł/kg
NNY:
godz. 8.00-16.00
3 Maja 33a
po 19.00
56-56
USA
ika)!!!
DDZINY
je biuro
z. 8.00-16.00
RAZYT
na całe życie...
rrazyt.com
2-20, 0604221082
TEL. 0601152027
275-02-55
szym!

BALIKI

• Od 28 października do 10 listopada w Pensjonacie Ptaki kolejny turnus rehabilitacyjny dla chorych z SM i niepełnosprawnych. Szczegółowe informacje: prezes Północno-Wschodniego Stowarzyszenia Chorych z SM w Elku Edward Raczynski, tel. 272-40-35.

BIELSK PODLASKI

• Od wielu lat starszy aspirant Eugeniusz Sieliwoniuk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej odnosi sukcesy w sporcie pożarniczym. Jako aktualny wicemistrz Polski w hali, na stadionie stanął na podium podczas XII Olimpiady Pożarniczej CTIF w fińskim Knopio, zdobywając z kolegami z reprezentacji kraju srebrny medal w zespołowych ćwiczeniach bojowych oraz 4. miejsce w klasyfikacji generalnej. W indywidualnej „stumetrówce” z przeszkodami Eugeniusz Sieliwoniuk zajął 23 miejsce. To jeden z najlepszych wyników w tej konkurencji w historii polskiego sportu pożarniczego i nowy rekord województwa podlaskiego. W Olimpiadzie uczestniczyły drużyny 28 państw.

GRAJEWO

• Imię Henryka Sienkiewicza oraz sztandar otrzymała Szkoła Podstawowa nr 4. Honorowym patronem uroczystości był biskup Stanisław Stefanek.

HAJNÓWKA

• Pomnik żubra, ufundowany przez Telekomunikację Polską, odsłonięty został przed siedzibą władz miasta. Autorem rzeźby z brązu jest artysta Jan Siuta. „Żubrowi pomnik po prostu się należy. To symbol Puszczy Białowieskiej, polskiej historii i tradycji, a także zmagani ludzi o skuteczną ochronę tego gatunku”, powiedział nam burmistrz Hajnówki Anatol Ochryciuk.

KĄTY

• Z braku pieniędzy wstrzymaną została rozbudowa szkoły podstawowej, jedynej w gminie Mały Płock z „wygódką” w podwórku. Wszystko wskazuje na to, że tak pozostanie do końca roku. Kiedy prace ruszą, także nie wiadomo; w tej chwili brakuje 400 tysięcy złotych.

KOLNO

• 2600 tys. złotych z rządowego kontraktu dla województwa podlaskiego otrzymało miasto na budowę oczyszczalni ścieków. Z własnych źródeł Kolno dołoży 952 tys. zł.
• Niebawem ulegną znacznej poprawie warunki kolneńskiej Filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej. Decyzją marszałka wo-



jewództwa podlaskiego, biblioteka przeprowadzi się do budynku po byłym Zawodowym Studium Medycznym przy ul. Wojska Polskiego 3. Biblioteka pedagogiczna dysponuje 23000 woluminami, z których korzysta stale 750 czytelników.

MAŁY PŁOCK

• Trwają przygotowania do nadania gimnazjum imienia Jana Pawła II. Uroczystość połączona z wręczeniem sztandaru i otwarciem Izby Pamięci, poświęconej patronowi, odbędzie się 16 października, w rocznicę wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Patronat nad uroczystościami objął biskup łomżyński ks. Stanisław Stefanek.

• 250 gospodarstw z Małego Płocka otrzymało przyłącza do wodociągu z ujęcia w Rogienicach Wielkich. Bieżącą wodę ma 30 proc. gospodarstw z 26 wsi gminy.

• 4300 metrów drogi powiatowej przekazano do użytku na trasie Mały Płock – Wygrane.

NOWE PIEKUTY

• 60 ton zboża, 20 ton ziemniaków i 15 tysięcy złotych. Oto efekt akcji pomocy powodzianom, zorganizowanej przez wójta gminy, posła Marka Kaczyńskiego. Dary zostały przekazane mieszkańcom Parafii Trześń w tej samej gminie koło Sandomierza. Żywiół zniszczył tu niemal 1100 gospodarstw. „Za państwa pośrednictwem pragnę serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom”, powiedział nam Marek Kaczyński.

NUR

• Ochotnicza Straż Pożarna z Nura będzie miała nowoczesny samochód bojowy: star 266. To pojazd „nietypowy”: podwozie podarowała Nadwiślańska Jednostka Wojskowa w Olsztynie, a „re-



Tegoroczne dożynki powiatu kolneńskiego odbyły się 16 września w Lachowie (gmina Kolno). Jak na tradycję przystało, zgromadziły wielu rolników, mieszkańców Kolna, a nawet sąsiedniego powiatu piskiego.

Okazałe prezentowały się dożynkowe wieńce Starostwa Powiatowego, gminy Mały Płock i Turośli oraz wsie z gminy Kolno: Zabiele, Kozioł, Filipki Duże i Okurowo.

Starostowie dożynek, rolnicy Bogumiła Gardocka z Rydzewa i Leszek Wszebrowski z Wszebora, złożyli na ręce przedstawicieli władz powiatu i gminy bochen chleba z życzeniami, „by został podzielony sprawiedliwie, a chleba nikomu nie zabrakło”.

Za rolniczy trud podziękował starosta kolneński Andrzej Duda, który wyraził życzenie, by nowy parlament „szybko i sumiennie zajął się sprawami rolnictwa”.

Uczestnicy uroczystości wysłuchali homilii ks. proboszcza Bogdana Malinowskiego, który podczas Mszy św. w intencji rolników i z podziękowaniem za zebrane plony z uznaniem mówił o ich pracy, przywiązaniu do ziemi ojczystej i religii.

Po nabożeństwie wystąpiły zespoły folklorystyczne z Gródka (pow. Białystok) i Turośli oraz młodzieżowe zespoły wokalne.

szte” montuje firma Moto-Truck w Kielcach.

• Dobiaża końca ostatni etap budowy wodociągu. Z końcem roku, poza kilkoma kolonistami, gmina będzie „zwodociągowana” całkowicie.

RADZIŁÓW

• Gospodarstwa wsi Czachy, Racibory, Brodowo, Barwiki, Dusza Dębówka, Wypychy i Konopki mają bieżącą wodę. Wodociąg kosztował gminę 530 tys. zł.

• Kosztem 62 tys. złotych ułożony został asfalt na ulicy Szkolnej i Sportowej, co poprawiło dojazd do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego.

• W czwartek, 20 września, uroczyste oddanie do użytku nowej siedziby Gimnazjum. Jak powiedział wójt Kazimierz Gwiazdowski, kosztowała 1 mln 98 tys. złotych; Kuratorium Oświaty dołożyło 110 tys. zł, a budżet państwa 250 tys. zł. Uroczystość otwarcia rozpocznie się o 12.00 w kościele św. Anny, gdzie mszę celebrować będzie biskup Stanisław Stefanek.

STAWISKI

• W sześciu obwodach będą głosować mieszkańcy miasta i gminy w nadchodzących wyborach do parlamentu RP. Siedziby komisji są w Urzędzie Miasta i Gminy oraz szkołach podstawowych w Jurcu Włosciańskim, Romanach, Porytem Włosciańskim, Budach Stawiskach i Stawiskach. Ogółem do głosowania uprawnionych jest 5006 osób.

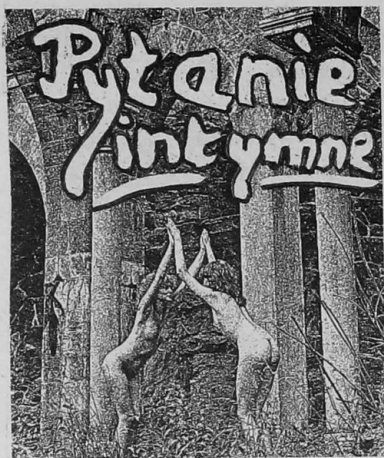
• Gmina kupiła trzeci autokar do przewozu uczniów do gimnazjum. Codziennie trzeba dowieźć 319 uczniów z kilku wsi.

• Sąd wydał wyrok zobowiązujący Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do opuszczenia budynku i posesji lecznicy weterynaryjnej. Choćby sporny obiekt stanowił własność komunalną miasta, nie może dowolnie nim zarządzać. Stało się tak na podstawie niekorzystnej dla samorządu umowy, podpisanej przez poprzedniego właściciela, Skarb Państwa, w imieniu którego działał ówczesny Urząd Rejonowy w Kolnie.

ZASKRODZIE

• Na dwa etapy podzielono modernizację drogi powiatowej numer 180 w Zaskrozdzie. Rada Powiatu Kolneńskiego przeznaczyła 400 tys. zł, z czego 167 tys. pochodzi z programu aktywizacji obszarów wiejskich. Realizator robót, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego z Łomży, wykona w tym roku chodnik, przepusty i podbudowę z kruszywa naturalnego. Całość zakończy w 2002 roku.





Zakochałam się w chłopaku, z którym planuję ślub. Mój przyszły mąż jest bardzo wierzący i pobożny. Stale się mnie pyta, czy miałam już mężczyznę. Ja zaprzeczam, bo bardzo mi na nim zależy. Ale to nie jest prawda. Dwa lata temu poznałam na wakacjach chłopaka, z którym poszłam do łóżka. Nie jestem więc dziewicą. Boję się, że Robert dowie się o tym dopiero po ślubie i wtedy mnie rzuci. Nie chcę mówić mu o tym, bo wiele razy powtarzał, że dla niego dziewczyna, która puszcza się przed ślubem, nie jest wiele warta. Co mam zrobić? Czy są takie sposoby, żeby na powrót stać się dziewicą? Słyszałam, że można zrobić operację?

Marzena

Najprostszym rozwiązaniem byłaby jednak szczerza rozmowa z przyszłym mężem i wyjaśnienie, że był to przelotny związek. Lepiej nie ukrywać takich sytuacji. Jeżeli uważasz, że nie stać Ciebie na taką rozmowę przed ślubem, to sprawa się komplikuje. Oczywiście, istnieje możliwość rekonstrukcji błony dziewiczej, ale jest to zabieg drogi. Wykonują go prywatnie chirurdzy plastyczni lub ginekolodzy. Jest to z pewnością spory wydatek, a efekty mogą być różne.

Zdarza się także, że podczas pierwszego stosunku przerwanie błony dziewiczej jest prawie niezauważalne. Niektóre są tak cienkie, że ich przerwanie nie powoduje krwawienia. W związku z tym partner może podejrzewać, że partnerka miała już wcześniejsze związki z mężczyznami. Trudno wytłumaczyć, że to jest sprawa anatomiczna.

Coraz więcej młodych dziewcząt decyduje się na pierwszy stosunek w wieku 16-17 lat. Konsekwencjami są niechciane ciąży, dramaty młodych matek. Utrzymywanie dziewictwa do ślubu jest rzadkością, dlatego z pewnością Twój przyszły mąż zrozumie romans.

KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” s.c.

Łomża

ul. Polowa 45 pok. 104

tel. (0-86) 216-54-90



LEKARZ DOMOWY

Lekarz zlecił mi podstawowe badania laboratoryjne, potrzebne w nowej pracy. Spojrzałam na wyniki, pokiwał głową i powiedział, że wszystko jest w porządku. Kiedy poprosiłam, żeby mi je wyjaśnił, bo porównałam dane z badań sprzed czterech lat i różniły się one od siebie, stwierdził że nie ma na to czasu. Ta różnica jednak mnie zaniepokoiła. Chciałabym dowiedzieć się, w jaki sposób odczytać wyniki morfologii krwi.

Małgorzata

Morfologia krwi to badanie, które wskazuje na ilość białych i czerwonych krwinek oraz płytek krwi w 1 milimetrze sześciennym krwi. Najprostsze badanie laboratoryjne wykazuje także ilość he-

moglobiny oraz wzajemne proporcje i kształt ciałek krwi. Analiza krwi może wykazać stany zapalne, cukrzycę, zaburzenia krążenia oraz wiele innych groźnych schorzeń.

Morfologia krwi w normie dla zdrowej kobiety to: czerwone krwinki — 4-4,5 mln RBC (to oznaczenie czerwonych ciałek), białe krwinki — 4-8 tys. WBC, hemoglobina — 14 g HGB oraz płytki krwi — 150-350 tys. PLT.

Jeżeli wyniki pokazują zdecydowanie mniejszą ilość krwinek czerwonych, może to oznaczać odwodnienie, anemię, czyli brak żelaza, a także złe działanie szpiku kostnego. Znacznie podwyższona ilość czerwonych ciałek to nadaktywność szpiku lub chroniczna choroba płuc.

§

POD PARAGRAFEM

Mój tata spadł z ciagnika. Zawieźliśmy go do szpitala. Po pięciu dniach tata został wypisany. Po następnych kilkunastu okazało się, że samopoczucie taty jest coraz gorsze. Musieliśmy pojechać prywatnie do lekarza, gdzie okazało się, że musi mieć usztywnioną rękę. Niestety, to kilkunastodniowe opóźnienie zemściło się nieodwracalnymi skutkami. Tata będzie miał niesprawną rękę. Chciałabym się dowiedzieć, czy możemy domagać się zadośćuczynienia od lekarzy, którzy nie zauważyli, co tacie naprawdę jest? Czy muszę pójść do sądu?

Marianna

Zadośćuczynienie (również

pieniężne) można uzyskać na mocy przepisów prawa cywilnego. Przede wszystkim należy zwrócić się do rzecznika odpowiedzialności zawodowej, który działa przy każdej okręgowej izbie lekarskiej. Można jednak ominąć tę instytucję, składając pozew od razu do sądu powszechnego.

Wybór pierwszej drogi oznacza, że nie trzeba będzie zbierać dokumentacji medycznej i potrzebnych zaświadczeń. Wówczas należeć to będzie do rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Rzecznik sprawdza, czy skarga jest uzasadniona. Jeżeli uzna, że nie, odmówi wszczęcia postępowania. Natomiast gdy stwierdzi,

Krwinki białe, które zwalczają bakterie, wytwarzane są w szpiku kostnym. Jeżeli jest ich za dużo, oznacza to, że źle działa szpik kostny.

Za małą ilość płytek krwi może powodować częste krwawienia, samoistne powstawanie siniaków. Dzieje się to na przykład podczas podawania leków nowotworowych, naświetleń lub zaburzeń w układzie krwionośnym.

Każde badanie krwi podaje także tzw. odczyn Biernackiego (OB.), który wskazuje na obecność infekcji, stanów zapalnych lub choroby reumatycznej. Normą dla zdrowej kobiety jest — 3-10 OB.

Podstawowe badania laboratoryjne, czyli morfologię krwi i analizę moczu, powinno się wykonywać raz na rok, bo pozwala to na szybkie wykrycie niepokojących chorób.

że ma ona podstawy, kierując sprawę do sądu lekarskiego. Sąd ten może uniewinnić lekarza lub ukarać upomnieniem, nagana, a nawet czasowym lub całkowitym pozbawieniem prawa wykonywania zawodu. Niestety, sąd lekarski nie zasądza odszkodowania. Jeżeli chcą Państwo otrzymać pieniądze, trzeba wnieść sprawę do sądu powszechnego i wynająć adwokata.

Sprawy o udowodnienie błędów w sztuce lekarskiej trwają bardzo długo, są uciążliwe i kosztowne. Na początku trzeba wnieść opłatę wynoszącą 8 procent wartości żadanego odszkodowania. Jeżeli mają Państwo trudną sytuację finansową, można starać się o zwolnienie z tych kosztów.



OFERTY

Studentka, lat 23. Poznam operatywnego, zaradnego studenta (180 cm wzrostu, w wieku do 30 lat). Odpowiedzialnego, o szerokich horyzontach, ale też umiejącego dobrze tańczyć.

Jeśli jesteś katolikiem, w miarę przystojnym brunetem, myślisz poważnie o życiu i chcesz

stworzyć trwały związek, oparty na wzajemnym szacunku i zrozumieniu, napisz, a Twoja decyzja na pewno będzie trafna. Czekam na Ciebie inteligentna i atrakcyjna blondynka, która lubi sport, dobrą muzykę i taniec. Zdjęcie mile widziane. Numer telefonu i adres elektroniczny ułatwią nasz kontakt. Nie zwlekaj. Krok postawiony przez Ciebie może dużo zmienić. Pano wie rozwiedzeni mnie nie interesują.

Studentka

Jestem wesołym chłopakiem (19 lat). Szukam milej dziewczyny w wieku 19-20 lat, lubiącej podróże i dyskoteki. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu.

Rak

Pragnę poznać sympatyczną go Pana (najchętniej wdowca bez nałogów, finansowo niezależnego. Ja też jestem wdową (lat 70), emerytką. Szanuję doświadczenie, szczerość i zaufanie. Jeśli chcesz się do nas uśmiechnąć, napisz, żebyśmy razem spędzili pogodną jesień i pogodną zimę życia.

Walenty

(samotna, ale wesoła)

Przystojny, wesoły brunet (24/182) szuka swojej drugiej połowy. Może to właśnie jest Ty? Interesują mnie tylko poważne oferty. Jeżeli szukasz przygód, nie pisz do mnie. Nie znoś arogancji, kłamstwa, chamstwa i cygańskiej nudy. Chciałbym poznać Panią w wieku od 23 do 29 lat z Łomży i okolic. Foto mile widziane.



KONTAKTY

KRONIKA
POLICYJNA

• W Sikorach Bartkowieckich (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki) z pomieszczenia gospodarczego ktoś ukradł 52 gołębie różnych ras. Straty 3100 złotych.

• W Czyżewie Sutkach (pow. wysokomazowiecki) kierujący dostawczym mercedesem zderzył się z czolowo z fiatem 126 p. Kierowca „malucha”, 27-letni Piotr Sz., poniósł śmierć na miejscu.

• W Żarnowie (gm. i pow. augustowski) późnym wieczorem kierujący ciężarówką najechał na mężczyznę prowadzącego rower środkiem prawego pasa ruchu. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

• W Jagintach (gm. Nowy Dwór, pow. sokólski) kierujący ciągnikiem rolniczym bez kabiny

56-letni Edward S. i jego żona zwozili z pola tzw. łęty ziemniaczane. Na zbocz góry ursus przewrócił się na bok, śmiertelnie przygniatając gospodarza. Idąca obok pojazdu gospodyni nie odniosła żadnych obrażeń.

• Na trasie Siemiatycze – Skiwy kierujący peugeotem zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

• W Czeremsze (pow. hajnow-

ski) kierujący volkswagenem potrafił rowerzystę, który z drogi podporządkowanej wyjechał wprost pod samochód. Rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

• W Gawrych Rudzie (gm. i pow. suwalski) z pomostu przy Młodzieżowym Ośrodku Wypoczynkowym nad jeziorem Wigry, po libacji alkoholowej wskoczył do wody 45-letni Jan K. z Suwałk. Jego zwłoki wydobyli przybyli na miejsce policjanci.

Starszy posterunkowy Mariusz Kiercul i starszy posterunkowy Dariusz Gryko, reprezentanci Oddziałów Prewencji Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku, zajęli drugie, a starszy posterunkowy Paweł Zabrocki i starszy posterunkowy Tomasz Krupa z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku trzecie miejsce w finale Ogólnopolskich Zawodów Policjantów — Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku”. To kolejne sukcesy funkcjonariuszy Podlaskiego: w 1999 i 2000 roku reprezentacja województwa była najlepsza w kraju.

Ma 67 lat i mieszka sam w drewnianym domu po rodzicach. Tak jest od lat. Gdy był młodszy, silniejszy i zdrowszy, prowadził gospodarstwo. Ale oddał ziemię w dzierżawę i zajmuje się tylko pszczołami.

Jego spokojne, wyciszone życie zakłócają bandziory. W ostatnim okresie napadali na niego aż trzy razy.

W poniedziałek była ciemna noc, całe niebo zachmurzone, padał deszcz. Radwański położył się spać przed jedenastą wieczorem. Na pewno przed jedenastą, bo we wsi do tej godziny palą się uliczne lampy. Potem nastaje wielka ciemność. Położył się, jak zwykle, w kuchni. W starym, drewnianym domu są trzy pokoje, ale po co opalać, gdy jest zimno, całe mieszkanie. Położył się, słyszał odgłosy deszczu i przy nich zasnął pierwszym snem.

— Obudziło mnie szczekanie psów. Wstałem, nie paliłem światła, otworzyłem drzwi z kuchni do korytarza. Wydawało mi się, że na zewnętrzne drzwi jakby ktoś skoczył albo się oparł. Przestraszyłem się, bo poprzedni napad był w czerwcu. Ale zaraz pomyślałem, że to pies. Przymknąłem drzwi i w tym momencie usłyszałem, że ktoś wyrwa okiennice w pokoju — opowiada Włodzimierz Radwański.

Już nie miał wątpliwości. To nie był ani deszcz, ani pies. Kolejny napad. Pod ręką miał ręczną latarkę. Przyswieszczył sobie i wykreślił numer telefonu do bratowej. Słuchawkę podniosła jej wnuczka. Prosił, żeby zawiadomiła babcię, czyli jego bratową. W tym momencie usłyszał, że bandyta jest już w mieszkaniu. Gdy dzwonił, bandzior zdążył wyrwać okiennice i wskoczyć do pustego pokoju. Drzwi między pokojem a kuchnią były zamknięte. Radwański nie zdążył zaalarmować bratowej. Odłożył słuchawkę na stole, nie przełączając się. W kuchni na stole leżała siekiera. Chwycił za nią. Podeszedł do drzwi, gdy bandzior już uporał się z zamkiem.

— Stał się po obu stronach progu. On świecił mi latarką w oczy, a ja jemu, bo był bez kominiarki. Byłem oślepiiony, ale siekierą uderzałem w ciemnościach. On miał jakieś krótkie narzędzie,

— W życiu nikomu nic nie wzięłem. Dorabiałem się ciężką pracą. I czego się dorobiłem? Dorobiłem się więzienia. Z własnego domu boję się wyjść wieczorem na własne podwórze. Już we własnym domu boję się spać — użala się Włodzimierz Radwański ze wsi Radwany (gm. Szumowo).

Trzy napady

ale nie uderzył, tylko krzyczał, że mnie zabije. Za którymś razem trafiłem w jego latarkę. Bronilem się dalej i w tym czasie usłyszałem, że drugi bandyta wylamuje okiennice w kuchni. Bałem się, że z dwoma nie dam rady walczyć. Uciekłem schodami na strych i tam przez okno wzywałem pomocy — przypomina staruszek.

Bandzior z pokoju, już bez latarki, przeraził się hałasem i uciekł oknem. Drugi, który próbował się dostać oknem kuchennym, gdy usłyszał krzyki, też uciekł. Pierwszy wołanie o ratunek usłyszał sąsiad. Też zaczął krzyczeć. Bratowa, przywołana przez wnuczkę do telefonu, usłyszała niepokojące odgłosy w mieszkaniu swagry i groźby o zabójstwie wykrzykiwane przez kogoś obcego.

Radwański bał się zejść ze strychu, bo nie wiedział, czy bandytów nie ma w mieszkaniu. Nie widział ich ucieczki. Zeszli się ludzie. Jeden z pierwszych pojawił się syn sołtysa z myśliwym. Mówił, że słyszał krzyki i chciał zobaczyć, co się dzieje.

— Po zachowaniu, ruchach i sposobie bycia mogę stwierdzić, że wszystkie napady na mnie organizują ci sami bandyci. To młodzi ludzie. Czemu tak mi życie utrudniają?

Teraz we wsi boi się nie tylko on. Ludzie mówią, że na Radwańskiego napada ktoś, kto dobrze zna jego obydzie i mieszkanie, kto go dobrze obserwuje i dużo o nim wie. Czyli swój.

Poprzednio napadli w piątek, 22 czerwca. Tego dnia sprzedał trzy tony zboża. Położył się, gdy jeszcze paliły się uliczne lampy. Obudziły go odgłosy wylamywanych skobli przy drzwiach między pokojem i kuchnią. Bandyci weszli okiennicą do pokoju od strony drogi. Czerwcową noc jest dość jasna, ludzie chodzili i aż dziwne, że nikt nic nie widział.

— Podniosłem się na łokciu i od razu jeden na mnie skoczył. Do śpiącego zająca nie wolno myśliwemu strzelać, a ten mnie od razu zaatakował. Byli w kominiarkach. Grozili i chcieli pieniędzy. Nie chciałem powiedzieć, gdzie są. Jeden mnie dusił koldrą. Powiedziałem — opowiada.

Wyrzucili wszystko z szaf. Nie spieszyli się, zaglądali do różnych pudełek i starych kopert. Zabrali pieniądze za zboże i prawie całą rentę. Przeszukali kieszenie marynarki i co znaleźli, także wzięli.

— Chcieli jeszcze więcej pieniędzy. Powiedzieli, że jak znajdą

nawet dziesięć złotych, to mnie zabiją, bo ich oszukałem.

Oprócz pieniędzy zabrali piłę motorową, hebel elektryczny, wiertarkę.

Na koniec skrepowali go i przydusili koldrą.

Pierwszy raz napadli na Radwańskiego w styczniu ubiegłego roku. Jeszcze wtedy trochę gospodarzył. Wcześniej sprzedał konia. Miał cztery krowy. Około godziny dziewiętnastej poszedł je doić do obory. Zostawił rozświetlone mieszkanie, podwórze, paliły się lampy na drodze. Zdziwiło go tylko, że jak zwykle pies nie przyszedł przed dojeniem do obory. Pomyślał, że zanim skończy, z pewnością przybiegnie, bo zawsze wieczorem dostawał mleko. Ale zamiast psa, przyszli bandyci.

— Akurat wychodziłem z obory. Obalili mnie, zaczęli kopać, dusić. Chcieli pieniędzy. Powiedziałem, że są w mieszkaniu. Chyba było ich czterech. Poszło dwóch, szukali, nie mogli znaleźć. Wrócili i znów bili. Powiedziałem, że pieniądze są w szafie i znów nie mogli znaleźć. Wkładali mi głowę w obornik, dusili w ten sposób. To było straszne, brakowało mi powietrza. W końcu powiedziałem dokładnie i znaleźli pieniądze. Związali mi w tyle ręce i nogi sznurkiem od ciuków i tak skrepowanego pozostawili na gnoju. Powiedzieli jeszcze: „Rano ktoś cię tu dziadku znajdzie” — opowiada Radwański.

Zabrali też dowód rejestracyjny od malucha i kluczyki.

Radwański miał złamane dwa żebra, był cały poobijany. Sam uwolnił się ze sznurów. Pies wcześniej przez kogoś został usztywniony.

Trzy podobne do siebie napady. W pierwszych dwóch nie udało się zambraskiej policji wykryć sprawców.

— Cóż to za wolność, że we własnym domu człowiek boi się spać. Że będę musiał kraty w oknach zakładać — mówi Włodzimierz Radwański.

A we wsi ludzie dopowiadają: cóż to za prawo, że policja ślady zabezpiecza i bandziorów za każdym razem znaleźć nie potrafi, nie może, czy nie chce?

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Włodzimierz Radwański zamknięty we własnym domu.



DACHY

za gotówkę i na raty

- DACHÓWKI CERAMICZNE
- BLACHODACHÓWKI (firmy KAMI PLEGEL ROOF SZWECJA)
- BLACHODACHÓWKI (firmy BUD MAT POLSKA)
- BLACHY TRAPEZOWE (powlekane poliestrem i alucynkiem, ocynkowane)
- INNE AKCESORIA NA DACH

CHCESZ WYREMONTOWAĆ DACH LUB POKRYĆ NOWY,
POMYŚL O KUPNIE MATERIAŁÓW NA RATY!

CENY PROMOCYJNE
OFERUJEMY PROFESJONALNE USŁUGI
— 20 LAT DOŚWIADCZENIA

PHU „DOMUS”, 18-400 ŁOMŻA, al. Piłsudskiego 70 (Centrala Nasienna)
tel./fax (0-86) 218-04-25, kom. 0-504 866-351

fak. 6983

STIHL®

PROMOCJA MYJEK WYSOKOCIŚNIENIOWYCH!
LANCA ROTACYJNA GRATIS

✓ **NOWOCZESNE** ✓ **NIEZAWODNE** ✓ **BEZPIECZNE**



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** -
Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** -
Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska
Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1,
tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40;
Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** -
Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28,
tel. 74 525 64; **Krótką 3**, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28,
tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu RE 105 i zawiera 22% VAT

fak. 6499-0

wielka promocja urodzinowa

VISA-TEL

Autoryzowany przedstawiciel

Teraz dodatkowo otrzymujesz
numer promocyjny.
Koszt połączenia z wybranym numerem
promocyjnym wynosi od 10 groszy za minutę!

10
gr/min
Po godzinach

Atrakcyjne zestawy urodzinowe!



Ericsson T20e
15 zł

+ gra
Tomb Raider



Sony CMD-J5
25 zł

+ Walkman®



18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

HURTOWNIA RAJSTOP, SKARPET, BIELIZNY „MAT”
ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO
punktu sprzedaży na ul. Sikorskiego 126 D (pod Apteką)
W ofercie posiadamy szeroki asortyment towarów
Firm: WOLA, GATTA, ERLETTA, CARDUCCI, KNITEX,
ATLANTIC, WADIMA, LAMA.
Ceny producenta. Czynne: poniedziałek-piątek 8.30-16.00.
ZAPRASZAMY

fak. 7004

Zakład Produkcyjny

Górki Sypniewo 9, 18-421 Piątница, tel. (0-86) 219-18-86

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

Biura Handlowe

ul. Dworna 1, 18-400 Łomża tel. (0-86) 219-84-73
ul. Kościuszki 21, 18-300 Zambrów, tel. (0-86) 271-07-04

PROMOCJA!

OKNA

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BŁOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

Wybory tuż, tuż! Jest ostatni moment, by rzutem na taśmę uświadomić obywatelom, na kogo mają głosować. Najprościej jest przypomnieć sylwetki przywódców poszczególnych partii i ich programy. Krótko mówiąc: kto jest kto lub bardziej w nowożytnej polszczyźnie zrozumiale: who is who?

Przewodniczący SLD, Leszek Miller.

Maciej Płażyński, druga jedna trzecia PO.

Cechuje go niesłychany hart ducha i stałość poglądów. Nawet gdy porzucił rządzące AWS, nadal pozostał marszałkiem Sejmu z ramienia AWS i dla dobra kraju trwał, wierny jak Zawisza, przy rządzie Buzka, który mu się bardzo nie podobał.

Donald Tusk, trzecia jedna trzecia PO.

czym UW. Mówią, że Żyd, ale to nieprawda, bo Unia byłaby bogatsza. A nawet gdyby tak było, to z tych poczciwych Żydów.

Jarosław Kalinowski, przewodniczący PSL, bardzo zacnej partii, zhańbionej nieco przez sprawowanie ongiś rządów z SLD, ale nie na tyle, żeby stracić dziewictwo.

Powinni na niego głosować strażacy i niezdecydowani, ci,

Ostatni rzut na taśmę, czyli who is who?

Jako sekretarz KC PZPR zaciągał pożyczki w Moskwie. Prawdopodobnie Żyd, bo był na tyle cwany, że mu tego nie udowodniono. W młodości marynarz łodzi podwodnych, na pewno sowieckich, bo innych wtedy nie mieliśmy. Widzimy więc, że już jako mały stanął zagrożenie dla bratniego nam paktu Północnoatlantyckiego. Tym zagrożeniem pozostał do dziś.

Przewodniczący UP, Marek Pol.

Bolszewik z krwi i kości. Zamiatł bratać się z AWS, swymi podstępami machinacjami wciągnął Unię Pracy w orbitę wpływów SLD. Wykoleił moralnie swego konkurenta Ryszarda Bugaję, zmuszając go do przejścia pod skrzydła PSL.

Przewodniczący AWS, Jerzy Buzek.

Mimo nacisków wrogich sił nie uległ ich presji i trwał jak opoka przez pełne 4 lata, pobierając pensję premiera. Sprawnie wprowadził zbawcze dla kraju reformy, zarażając swym optymizmem całe społeczeństwo. Najgorliwszy katolik wśród ewangelików. Niesłychanie uczciwy: pozostał niemal jedynym spośród urzędników swego rządu, o którym się nie mówiło, że coś ukradł. Niewielkim kosztem, bo za podpisanie umowy na dostawę gazu z Norwegii, wynegocjował zwycięstwo naszych piłkarzy z Norwegami wynikiem 3:0.

Marian Krzaklewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność”, związków, który w roku 1981 liczył 10 mln członków i niewątpliwie w czasie rządów Maryjana liczebność swą co najmniej podwoił.

Umie tak przekonać ludzi do swego programu, że w czasie wyborów prezydenckich liczne rzesze wyborców przekazały pieniądze na jego kampanię podświadomie, całkiem o tym nie wiedząc.

Andrzej Olechowski, jedna trzecia PO.

Pracując dla służb bezpieczeństwa PRL, rozsądził je od wewnątrz, walnie przyczyniając się do obalenia ustroju komunistycznego. Bardzo przystojny, co powinno być ważne dla uzyskania poparcia żeńskiego elektoratu i homoseksualistów.



Mimo wysokich stanowisk piastowanych w Unii Wolności, nie bacząc na interesy osobiste, współtworzył PO. Miłość do Ojczyzny i potrzebę jej ratowania potrafił postawić wyżej od miłości do Unii Wolności, która, jak trafnie ocenił, przegra wybory.

Jarosław i Lech Kaczyńscy, twórcy partii PiS.

Któryś z nich, będąc ministrem sprawiedliwości, zlikwidował w Polsce przestępczość. Obaj zdemaskowali Pineiro i Kalembe, jako tych, co zagarnęli miliony dolarów w aferze FOZZ. Ponieważ w dzieciństwie ukradli książkę, teraz są dostatecznie bogaci, aby nie łaszczyć się na państwowe pieniądze. Można im z całym zaufaniem powierzyć rząd i kasę państwa.

Bronisław Geremek, przewodniczący UW, partii, która jako koalicjant AWS, walczył przyczyniła się do sukcesów reform rządu Jerzego Buzka.

Stworzył w Polsce liczną i dostatnią klasę średnią, która jest teraz głównym zapleczem wybor-



którym już wszystko jedno. Bowiem PSL dla Ojczyzny ratowania i gaszenia pożogi jest gotowa wejść w koalicję z każdym, kto będzie rządził.

Andrzej Lepper, przewodniczący Samoobrony.

Blokując wszystkie drogi, może nas skutecznie odciąć od obrzydliwej Unii Europejskiej. Ten atrakcyjny program traci, niestety, nieco na swej aktualności, bo drogi mamy już praktycznie i tak nieprzejezdne. Tym niemniej Lepper to prawdziwy Polak i katolik. Taki współczesny Jakub Szela, tylko lepszy, bo tamten był, zdaje się, Ukraińcem.

Program Lewicy

Zniewolić kraj i oddać go w pacht Rosji. Doprowadzić do biologicznej zagłady narodu przez administracyjne wprowadzenie nakazu aborcji wszystkich żyć poczętych. Zdeprawować społeczeństwo, prześladować kler, gwałcić zakonnice i dziewice. Zbudować autostradę do Warkuty dla sprawnego wywieżenia wszystkich prawdziwych Polaków na Sybir.

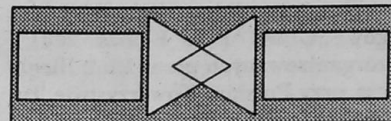
Program prawicy

Naprawić wszystko to, co zrujnowały czterolatnie rządy podszywających się pod prawicę AWS i UW, by Polska rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej. Umocnić Rodzinę przez ustawiczne, zgodne z prawami natury, rozmnażanie się. Zamknąć fabryki prezerwatyw i przestawić je na produkcję różańców. Zastąpić niedzielny handel w supermarketach sprzedawaniem dewocjonalików na odpustach. Obligatoryjnie zamieniać nazwy wszystkich ulic w kraju na ulice Jana Pawła II-go.

Oczywiście, obywatele mają wolny wybór i niczego nie wolno im sugerować. Należy jednak wspomnieć, że w wyniku wielowiekowych badań uczonych teologów udało się ponad wszelką wątpliwość ustalić, iż głosowanie na lewicę jest grzechem, co najmniej takim samym jak morderstwo czy cudzołóstwo, z tą różnicą, że to drugie jest przyjemne...

Do urn, Rodacy!

WIESŁAW
WENDERLICH
Rys. Zbigniew Jujka



Urna, kurna!

Stoi w lokalu posępna,
chmurna,

Zgorzkniała, smutna, samotna
urna.

Ogromna, kurna!

Stoi i czeka, czeka i nuci:

Kiedy ktoś wreszcie głos w
brzuch mój wrzuci?

Przyjdź mój wyborco!

Skreśl mój wyborco!

Wrzuć mój wyborco!

Czekam wyborco!

Wkoło rozgląda się
półprzypadkiem:

Może... nikt, kurde, nie
przyjdzie do mnie?

Czy jam kulawa? Czy jam nie
godna?

Ludzie! Przybądźcie, jestem
dziś głodna!

Nagle trzask!

W oknie blask!

Kłucza zgrzyt!

Hurra, świt!

Na wieży kościelnej już szósta
godzina,

Więc rusza powoli wyborcza
maszyna.

Zaspana, zmęczona, wyraźnie
nierada,

Za stołem, przy urnie, komisja
zasiada.

Ktoś krawat poprawia, wyciera
ktoś nos,

Papiery układa równiutko się w
stos.

Tabele, rubryki, a w każdej
rubryce:

Imiona, nazwiska, dzielnice,
ulice.

Tam kawę się parzy, tu parzą
herbatę

Rozkręca się akcja jak koło
zębate.

Na kogo? Na kogo? Na kogo?
Dasz głos!

Dla kogo? Dla kogo? Oddajesz
swoją los!

Kuśtyka cherlawy, z kopyta
rwie jurny

Mężczyzna, kobieta podąża do
urny.

Mkną wszyscy nie bacząc czy
zdrowy, czy chory

Wybory, wybory, wybory,
wybory...

KONTAKTY

Rozstrzygnięty został cykl 5 biegów „Grand Prix Łomża 2001”, zorganizowanych przez Klub Biegacza przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym w Łomży.

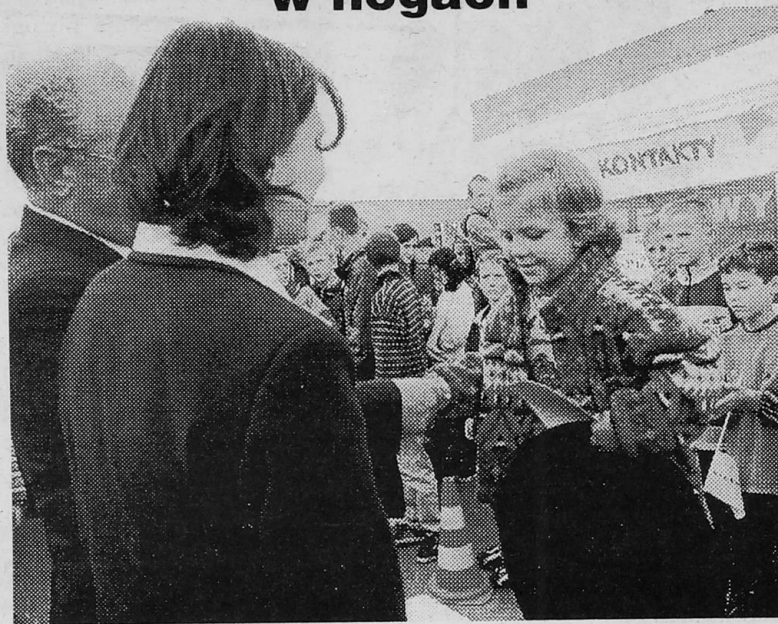
W biegu głównym najlepsi okazali się: 1. Dariusz Cymek — puchar prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” dla najlepszego biegacza oraz biurko na zamówienie od prezesa Łomżyńskiej Fabryki Mebli, 2. Krzysztof Śniadoch, 3. Adam Burnos — puchar prezesa PTTK dla najlepszego reprezentanta Klubu Biegowego. Najlepsza zawodniczka Sylwia Cymek otrzymała puchar Polskiej Grupy Farmaceutycznej oraz radio-budzik od Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie S.A. „Warta Vita”. Najmłodsza zawodniczka Karolina Pucilowska i najstarszy biegacz Andrzej Jankowski zdobyli puchary ufundowane przez Hotel „Baranowski” w Piątnicy.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych: rocznik 1982–85 — Krzysztof Śniadoch; rocznik 1988–89 — Agnieszka Pucilowska i Paweł Ciuchnicki; rocznik 1986–87 — Katarzyna Mościcka i Marcin Cychol; rocznik 1990–91 — Magdalena Grzanecka i Patryk Goliński; rocznik 1992 — Damian Pietrzak; rocznik 1993 — Karolina Pucilowska i Bartosz Chliński. Nagrody w postaci plecaków ufundowali SM „Perspektywa”, firma ubezpieczeniowa „Polonia”. Uczestnicy biegów szkolnych i młodzieżowych, którzy startowali w całym cyklu Grand Prix, otrzymali statuetki biegacza, ufundowane przez Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Piątnicy.

Fot. Gabs Foto



Grand Prix Łomża 2001 w nogach



WĘDKARSKI OKAZ ROKU

Wigilijny stół

W połowie sierpnia wybrałem się nad Narew w okolicach Szablaka. Polowałem na klenia. Wabiłem go na groch. Nagle poczułem potężne uderzenie. To nie mógł być nawet największy klen. Walka z olbrzymem trwała prawie pół godziny. Gdy pojawił się na lustrze wody, wszystko było jasne: potężny karp. Wagi 12,6 kg przy długości 86 cm. Gdyby Wigilia była bliżej, stałaby na stole dla całej rodziny, znajomych i niespodziewanego gościa.

Kazimierz Grzybowski
Łomża



„KOZIOŁ 2001”

905 biegaczy w różnych kategoriach wiekowych startowało w XII Kolneńskich Biegach Jesieni „Kozioł 2001”. I chociaż przy pierwszych konkurencjach padał drobny deszcz, nikogo nie zniechęcił. Tradycyjnie dopisała też publiczność, która przybyła na leśną polanę do stacji ZHP, by obserwować zmagania. Organizatorzy, Ognisko TKKF „Rekord” oraz Komenda Hufca ZHP z Kolna, przygotowali trasy dla zawodników w różnym wieku, od sześciolatków po dorosłych. A oto zwycięzcy poszczególnych biegów:

Kategoria do lat 6

Dziewczeta: 1. Katarzyna Dobrowolska, Kolno, 2. Karolina Szewczyk, Ptaki, 3. Ewelina Jabłońska, Kolno

Chłopcy 1. Bartek Ciborowski, Pisz, 2. Wojciech Sosnowski, Kolno, 3. Paweł Zduńczyk, Kolno

Klasy I–II

1. Emilia Żubrowska, Kolno, 2. Ewelina Dmoch, Uśnik, 3. Natalia Szewczyk, Grabowo

1. Łukasz Kozioł, Kozioł, 2. Jacek Chmielewski, Zaskrodzie, 3. Konrad Pikuliński, Kolno

Klasy III–IV

1. Paulina Dmoch, Uśnik, 2. Ewa Żebrowska, Wierzbowo, 3. Anna Chmielewska, Zaskrodzie

1. Zbigniew Modzelewski, Śniadowo, 2. Przemysław Białobrzski, Zaskrodzie, 3. Tomasz Żubrowski, Śniadowo

Klasy V–VI 1. Marianna Dmoch, Uśnik, 2. Agnieszka Poteraj, Uśnik, 3. Agnieszka Kośnik, Śniadowo

1. Daniel Malinowski, Ptaki, 2. Tomasz Skrodzki, Zaskrodzie, 3. Rafał Kordal, Ptaki

Gimnazja 1. Karolina Paliwoda, Zabiele, 2. Justyna Nicewicz, Zabiele, 3. Ewa Góralczyk, Zabiele

1. Piotr Borzymowski, Śniadowo, 2. Tomasz Klisiajtyś, Kolno, 3. Paweł Borzymowski, Kolno

Szkoły średnie

1. Małgorzata Kubrak, Marianowo, 2. Małgorzata Szewczyk, Białystok, 3. Magdalena Milewska, ŁO Kolno

1. Przemysław Dąbkowski, Śniadowo, 2. Bartosz Ciuchnicki, Śniadowo, 3. Piotr Święcki, Śniadowo

W kategorii open wśród kobiet triumfowały: 1. Bożena Cimoch (Grabowo), 2. Aneta Ciborowska (Pisz), 3. Joanna Makarewicz (Grabowo).

Wśród mężczyzn: 1. Paweł Grugo (Łomża), 2. Przemysław Dąbkowski (Śniadowo), 3. Piotr Święcki (Śniadowo).

Po raz szósty rozegrane zostały Wojewódzkie Biegi Nauczycieli.

W kategorii powyżej 35 lat wśród kobiet: 1. Halina Makarewicz (Grabowo), 2. Marta Grzybowska (Grabowo), 3. Małgorzata Grabowska (Grabowo); wśród mężczyzn: 1. Zbigniew Bohuszko (SP nr 1 Kolno), 2. Marek Paliwoda (Grabowo), 3. Józef Wiski (Uśnik).

Jedną z najbardziej masowych imprez w regionie wsparli: Zarząd Główny TKKF w Warszawie, Starostwo Powiatowe w Kolnie, Urząd Miasta i Urząd Gminy w Kolnie, Foto Vilab, Kwaciarnia Wandy i Jana Wilińskich, TV Kabłowa Janusz Pikuliński, Bank Spółdzielczy w Kolnie oraz poseł Mieczysław Czerniawski, który od lat sprawuje patronat honorowy nad Kolneńskimi Biegami Jesieni.

905 na starcie!



KONTAKTY

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

fak. IX

OBCIĘLIŚMY / IMPORTOWANE CENY

TA SAMA JAKOŚĆ... TAŃSZY DACH !!!

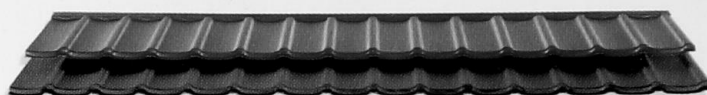
ORYGINALNE SZWEDZKIE
BLACHODACHÓWKI



ROYAL
fantazyjna
esówka
holenderska



RAPID
...jak francuska
hugenotka



REGOLA
jedyna samonośna
blachodachówka

Dla pewności...
Plannja

www.plannja.com.pl

Łomża - DOMAX, Al. Legionów 120, tel. (0-86) 219 90 40

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60

fak. 6490

FARBY • EMULSJE • LAKIERY IMPREGNATY

BONDÉX

SUPER WOOD STAIN
4421



DYRUP

CORROSTOP
maltowny
2731
CORROSTOP
błyszczący
2735



DYRUP

DYROTON 2
2725
SUITY & SCIANA

BONDÉX

PARKET VARNISH
4225
• UWAGA!



18-400 Łomża:
ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
al. Legionów 54, tel./fax (0-86) 219-06-19
e-mail: farmal@lomza.com

fak. 6975

Typ zwycięzcy

Partnerstwo z profilem
KÖMMERLING
+ Profi-Okno

Okna z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwodniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL”

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

fak. 6492-0



SPONSORZY III MIKROLOTOWYCH MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO



PPHU **OKRUSZEK**
PIEKARNIA CIASTKARNIA ŁOMŻA



Zakład Ubezpieczeń i Rensekuracji
POLONIA S.A.



Hotel **POLONEZ**

Footen
PSS ŁOMŻA

„MACROB” Łomża
Montaż Samochodowych
Instalacji Gazowych



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH
R.B. SZYMAŃSKI

BTS S.C.

Polmozbyt Łomża



Motel **ZACISZE** w Piątnicy



PRYM



Takiej blachy
nie robi
nikt
inny

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarnie dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcia na wymiar lub standardowe długości "Handy". 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR



ŁOMŻA, ul. Poligonowa 8, ☎ (0-86) 218-02-60
Grajewo, ul. Kolejowa 6, ☎ (0-86) 272-34-94
Ełk, ul. Łukasiewicza 2a, ☎ (0-87) 621-16-43

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto

gabs foto
Express
To bogata oferta usług

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16



Karta Kredytowa ŻAGIEL

Pierwsze
1000
Kart
za darmo!



Aby otrzymać kartę kredytową
VISA Electron ŻAGIEL
zgłoś się do najbliższej placówki
ŻAGIEL S.A. lub zadzwoń:
Tel.: (0-81) 441 55 00



Dobra Karta
Proste Zakupy

OFERTA SEZONU
jesień 2001

Najtańszy kredyt

wg portalu finansowego money.pl z sierpnia 2001

+ słoneczna zima w Egipcie

To się opłaca!

Do 16 listopada 2001 r. można skorzystać z promocyjnych warunków udzielania kredytów w Banku Pocztowym:

- oprocentowanie od 15%
- kwota kredytu do 15 000 zł
- 3 x bez poręczenia*
- okres kredytowania do 4 lat
- udział w losowaniu dwuosobowej wycieczki do Egiptu



Najbliższy Ci Bank

www.bp.com.pl

Kredyt otrzymasz w oddziale Banku i ponad 4800 urzędach pocztowych
Łomża, Plac Pocztowy 1, tel. 215 13 54

*w przypadku spełnienia warunków podanych w regulaminie udzielania kredytów promocyjnych

bezpłatny numer telefonu 0800 55 00 55

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiologiczni: lek. med. Grażyna Nierodź, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.6551-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, pantomografia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.6551-

INTERNA PULMONOLOGIA, pediatria, badania spirometryczne, Joanna i Bogdan Danielscy, Łomża, Górna 5, tel. 218-54-52 po 17.00

6432-o

SPECJALISTA CHIRURG-ONKOLOG Wiesław Markowski, Łomża, Wyszyńskiego 8, środa 16.00-18.00; 0-602-533-675

6694-o

MASAŻ LECZNICZY (ból pleców, kregosłupa itp.), kosmetyczny (likwidowanie zmarszczek, modelowanie sylwetki), tel. 218-90-63 (11.00-21.00).

f-6899

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f-6924-o

MOTORYZACJA

KOMIS SAMOCHODOWY AUTO-HANDEL „LESZEK”

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

prowadzi:

sprzedaż, zamianę, komis oraz skup samochodów za gotówkę.

KOMIS JEST UBEZPIECZONY i MONITOROWANY 24h

tel/fax (086)216-52-99, tel. kom. 0-600-397-321

fak.5709

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78, tel. (086)2184-123, 0-604-491-522

9232-o

AUTO-ZŁOM, Łomża, skup samochodów powypadkowych, zużytych, 0-502-565-084

6234-o

KODA FAVORIT 135L, 5200zł (1991r), (086)2190-981

6716-oo

Opel

fantastyczna promocja



Agila 30 950 PLN

Corsa
nawet za 32 500 PLN

Astra Classic
teraz od 32 450 PLN

Astra II
już od 40 800 PLN

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel./fax 029 760-41-18

Zapraszamy do salonu

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL fak. 6481-o

POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3

tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48;

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58

e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

POLMOZBYT SALON

**Nowy Lanos, Matiz
RABAT ZA ZŁOMOWANIE
2.000,-**

**Nowy Polonez, Matiz, Lanos
DODATKOWO DLA
ROLNIKA — RABAT 10%**

POLMOZBYT KOMIS

TICO	1997	10.900 zł
MATIZ Life	1999	16.700 zł
NISSAN Micra	1991	6.700 zł
RENAULT Laguna Diesel	1995	22.000 zł
RENAULT 19	1992	8.900 zł



fak. 6806

OKAZJA! SPRZEDAM rocznego Matiza Vana i przyczepkę izotermiczną, tel. 0-600-854-844

6751-oo

SPRZEDAM VW — Transporter 2.4 diesel (1992), 6-osobowy, tel. 0604-277-545.

f-6544-oo

FORD ESCORT (1995), 47-302-87, 47-302-21.

f-6791

RODZINIE PAŃSTWA KUCZAŁKÓW

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI, TEŚCIOWEJ, BABCI

składają

Edmund i Krystyna
Fleischerowie
z Rodziną

fak. 7033

Wyrazy szczerzego współczucia
prokurator

WIOLETCIE JEŻEWSKIEJ

z powodu śmierci

MAMY

składa

Prokurator Okręgowy
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz
wraz z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego



fak. 7042

Przyjaciołom i Kolegom,
którzy włączyli się w organizację pogrzebu
mojego Męża
SP. ALEKSANDRA KOZŁOWSKIEGO
oraz wszystkim uczestniczącym
w ostatnim pożegnaniu
serdeczne wyrazy wdzięczności i podziękowania
składa

Żona z rodziną

fak.6718-o

Wyrazy szczerzego współczucia
Pani mgr **BARBARZE KUCZAŁEK**
wiceprezes Stowarzyszenia „Edukator” w Łomży
z powodu śmierci
MATKI

składają

Rada Pedagogiczna,
Rodzice i uczniowie
Szkoły Podstawowej w Lutostani

fak. 6977



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani **BARBARZE KUCZAŁEK**
Wiceprezesowi Stowarzyszenia „Edukator”
w Łomży
z powodu śmierci
MATKI

składają

współpracownicy, nauczyciele
i uczniowie

fak. 6927



KONTAKTY

SPRZEDAM FIAT 126p (1993),
tel. 215-75-99.

f-6906
SPRZEDAM SKODA „Felicia”
LXI (1996), tel. 2179-202.

f-6910
SPRZEDAM UNO 1,4 (1995),
2186-379.

f-6928
SPRZEDAM OPEL Kadett G.T.
(1988), (086) 218-43-42, 0608
438 037.

f-6931
SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ sa-
mochodową, 4730-310.

f-6939
SPRZEDAM MERCEDES 190E
2.3 benzyna (prod. 1984) boga-
te wyposażenie, 219-28-79.

f-6941
AUDI A4 (1997), (086) 2188-
405, 0503-164-043.

f-6950-o

SPRZEDAM NOWĄ KABINĘ
do Stara 200 Stara 200, Ostró-
wek przyczepę HL 6 ton, 0608-
-671-405.

f-6951

SPRZEDAM FIATA 126p
(1990), stan b.d. cena 2300,
(086) 2178-556.

f-6954
SPRZEDAM „Skodę 125 L”, po
wypadku, 2183-256.

f-6956
FIAT PUNTO (1995), (086)
2182-021.

f-6958
SPRZEDAM POLONEZA Caro
plus (rok 1997), 219-25-25.

f-6962
VECTRA 1,8 BENZYNA (1993),
219-15-83.

f-6966
SPRZEDAM SKODĘ Felicie
combi (1999), 2169-235.

f-6968
OPEL VECTRA 2 L (1992/93),
2160-429.

f-6972
NEXIA (1996) z garażem, 2187-
-311.

f-6974
SPRZEDAM ŁADĘ 1500 (1991),
217-73-48.

f-6978
POLONEZ CARO 1,6 GLE
(1992), 0503 731 936.

f-6980
SPRZEDAM FIATA 126p (rok
1997) Łomża, 2198-740.

f-6981
FELICIA COMBI 1,3 (prod.
1997), centralny zamek, alarm,
imobilajzer, przebieg 100.700,
cena 16.600, 602-536-657, 278-
-51-39,

f-6994

SPRZEDAM FORD SCORPIO
250 (rok 1986), 0604 561 914.

f-7000

OPEL KADETT (1990) tanio,
218-30-14.

f-7009

GOLF III 1,4 (1994), 0604 163
267.

f-7010

OPEL VECTRA 1,8 16 V (1999)
salonowy, bezwypadkowy, 2160-
-288, 0605 858 590.

f-7012

RENAULT CLIO 1,8 (1993)
0501-737-605.

f-7012

SPRZEDAM SAMOCHÓD po-
wypadkowy i wynajmę lokale,
219-13-13.

f-7013

FIAT 125p + inst. gazowa (1991)
(I rejestracja X-1993), 2169-212.

f-7015

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ sa-
mochodową, 2157-647.

f-7018

SPRZEDAM ŁADA SAMARA
(1990), 2185-192.

f-7019

TANIO SPRZEDAM Ładę,
4731-323.

f-7021

SPRZEDAM AVIĘ (1993) skrzy-
nia, tel. 219-06-19.

f-7034-o

SPRZEDAM FIAT UNO 1,3 die-
sel (1991), 216-74-77, 0600-232-
-183. Pilne.

f-7039

CC-704 (1997) dobre wyposa-
żenie, 218-37-62, 0606-416-072.

f-7048

SPRZEDAM

KURY NIOSKI, Ratowo Piotro-
wo 9, 217-62-96, po 15.00.

f-7035-o

SPRZEDAŻ KOTŁÓW olejo-
wych, węglowych, ekologi-
cznych na drewno. Usługi hyd-
rauliczne. Niskooprocentowane
kredyty, Łomża, Aleja Legionów
120; 218-34-77

5417-o

SPRZEDAM PLAC 1100mkw w
centrum Łomży, 0-602-811-678

6435-o

„GLAZURA KRÓLEWSKA” —
posiadamy pełen asortyment
płytek dla „każdego” klienta,
przystępne ceny, doradztwo, do-
wóz gratis, glazurnik, raty, klej
15zł. Zapraszamy: Łomża, Le-
gionów 52 (dworzec PKS).

6663-o

DOM dwurodzinny w Zambro-
wie, (086) 271-10-11

6711-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO
rolne 25 ha + budynki, maszyny
w Jeziorku, (086) 2191-156.

f-6757-oo

HURT-DETAL Porcelany Stolo-
wej, Piątka ul. Zielona 9,
2191-455.

f-6758-o

KOMBAJN ZIEMNIACZANY
„Anna”, (029) 761-90-13.

f-6762-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
w Piątnicy, 0606 876 444,

f-6772-oo

SPRZEDAM PIANINO (086)
217-59-27.

F-6788-oo

WYPRZEDAŻ PIECY WĘGLO-
WYCH Sokółka i opalanych dre-
wnem firmy ATMOS. Niskie ce-
ny. Usługi hydrauliczne, Łomża,
Aleja Legionów 120, tel. 218-34-
-77, 0604-524-115.

f-6805-o

DOM, 216-54-97

6862-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
w Piątnicy, 0606-876-444.

f-6772-oo

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ przy
ul. Kruczej w Łomży, 0608 493
780.

F-6903

T-25A Cydzyn Nowy 35, 0604
736 061.

f-6909

SPRZEDAM KOZY wraz z mały-
mi, tel. (086) 270-11-46.

f-6914

KOMBAJN ZIEMNIACZANY
„Anna”, 217-63-13.

f-6917-o

DZIAŁKĘ 1,2 ha w Zambrowie z
domem drewnianym, w całości
lub podzielić na dwie, (087)
423-62-88.

f-6923

TRAKTORY C-330, C-360 Zetor,
maszyny rolnicze, Mieczki
k./Stawisk, (086) 278-59-27,
0501-730-831.

f-6930

SPRZEDAM KOMBAJN nie-
miecki zbożowy, 2191-227.

f-6933

ŚWIERKI SREBRNE i tuje, 219-
-13-51.

f-6937-o

DZIAŁKA 1150 m² z domem
mieszkalnym 80 m², nową halą
usługowo-gospodarczą 250 m².
Wszystkie media. Sikorskiego,
218-98-75.

f-6963

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 217-91-
-66.

f-6946

SPRZEDAM CIĄGNIK MTZ 82
(rok 1994), sieczkarnia samojez-
dna (rok 1989), prasa belująca
(rok 1994), 0609-507-411.

f-6976

KLACZ SPRZEDAM, 0606 277
193.

f-6982

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-
-63-80, po 18.00.

f-6984

PAWILON MIESZKALNO-
HANDLOWY, dom duży, regały
magazynowe — tanio, 0501-397-
-478, 0501-397-534.

f-6987

ATRAKCYJNA DZIAŁKĘ Nowo-
grodzka, 216-31-87.

f-6989

SPRZEDAM LAS, (086) 218-35-
-37.

f-6988-o
DZIAŁKA W JANOWIE 320
m², 1700 m² powierzchni bu-
dowlanej, 37.000 zł, 216-67-86.

f-7008
SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 0608
-623-469.

f-7020

„GS Sch” w Jedwabnem sprzedaje
działkę gruntu zabudowaną pa-
wilonem handlowym w Kono-
wie-Placu, tel. 217-20-45.

f-7048

SPRZEDAŻ METALI koloro-
wych: blachy, płaskowniki, pro-
le, pręty, tuleje aluminiowe, me-
sieżne, miedziane, nierdzewne.
Wojska Polskiego 46, 0602-730-
-546.

f-7050

BECZKOWÓZ 3 TYS. litrów, ce-
na 3.500, (086) 278-61-68.

f-7071

HONDA ASCORD (1991) wy-
sja amerykańska, 0602-282-448.

f-7072

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, ska-
rodowanych, 0-601-617-279

8819-o
AUTA POWYPADKOWE, za-
szczone, 0-604-846-202

8819-o
AUTA POWYPADKOWE osobo-
we, dostawcze, (085) 716-48-16

8819-o
KUPIĘ LAS liściasty, tel. 0492-
-525-921

6442-o
KUPIĘ ZIEMIĘ lub nieuży-
rolne we wsi Supy, Chrostow
Katy, Wagi (gm. Jedwabne), tel.
0-601-800-100

6689-o
LAS LIŚCIASTY: topola, osika
0-602-606-332

6708-o
KUPIĘ ZIEMIĘ koło Łomży,
0606 416 991.

6689-o
KUPIĘ NOWY DOM, 0600 83
860.

6708-o
0,5 ha ziemi, okolice Łomży,
0692-112-518.

6708-o
KUPIĘ DOM w pobliżu Łomży
— do 20 km. (086) 2184-960

6689-o
PADNIĘTE BYDŁO (086) 218-
-12-14.

LOKALE

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ
gową, stan surowy, Łęszczy-
na 1, 216-93-36

6311-o
STANCJA UCZENNICZA
2190-520

6518-o
WGN — NIERUCHOMOŚCI
Legionów 54/2; (086) 218-
-98, www.nieruchomosci.pl

6518-o
M-4 Kasztelańska.

6518-o
MIESZKANIE 46,5 m kw
trum sprzedam, 216-27-95

6689-o
TANIO SPRZEDAM M-4
-08-16 po 16.00

Nowości !!!
Specjalna Promocja

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

**OKNA inwentarskie
piwniczne**
najtańsze w regionie

już od 81zł
tylko w ofercie TERRAZYT
Serdecznie zapraszamy!

fak. 7060



KONTAKTY

(086) 218-35
f-6988-
NOWIE 520
wierzchni
zł, 216-67-86
f-7008
ALKE, 0603
f-7020
abnem sprzed
abudowaną
wym w Koz
7-20-45.
f-7040
TALI kolon
skownicy, pro
uminiowe, me
e, nierdzew
46, 0602-73
f-7050
TYS. litrów, c
78-61-68.
f-7070
RD (1991) we
0602-282-44
f-7072
PIĘ
ZBITYCH, sk
01-617-279
8819-
ADKOWE, m
16-202
8819-
DKOWE osob
(085) 716-48-16
8819-
iasty, tel. 040
6442-
lub nieuży
py, Chrostow
Jedwabne),
6689-
z: topola, osi
6709-
koło Łom
f-6912-
DOM, 0600 8
f-6938-
okolicie Łom

SPRZEDAM M-4, I p. tel.
(086) 2188-517 po 16.00
6691-o
POMIESZCZENIE NA WAR-
SZTAT mechaniczny wynajmę,
Łomża, 0-606-934-938
6685-oo
STANCJA — STUDENTCE
(086) 2190-970.
f-6727-o
MIESZKANIE DWUPOKOJO-
WE w Białymstoku do wynaje-
cia, 216-48-81, 0503 302 746.
f-6827-o
SPRZEDAM M-4, tel. 215-76-70.
f-6764-oo
WYNAJME HALE 250 m2, 700
m2 — sprzedam, 2188-030.
f-6761-o
SPRZEDAM DOM bliźniak z do-
budówką, zarejestrowana dzia-
łalność, tel. 216-02-34.
f-6759-o
STANCJA, 0607 452 809.
f-6735-o
NIERUCHOMOŚCI — „TY-
TAN”, (086) 2166-226, Polowa
45 www.tyska.pnet.pl
f-6804-o
KUPIE M-2, 0-604-771-615
6865-oo
SPRZEDAM M-5 (086) 2167-
211.
f-6513-o
DO WYNAJĘCIA lokal ok. 90
mkw (blisko dworca PKS), (086)
2160-189.
f-6706-oo
DO WYNAJĘCIA stancja, tel.
216-60-90.
f-6970
(085) 716-48-16
LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2182-
479.
f-6896
WYNAJME lub SPRZEDAM 48
m2, Łomża, ul. Długa, tel. (087)
6103-320, po 18.00.
f-6897
SPRZEDAM DOM (086) 216-
40-74.
f-6900
DO WYNAJĘCIA pomieszczenie
całkowicie przygotowane z agre-
gatami pod hurtownię wędlin w
Łomży, tel. 0600 858 136.
f-6901
WYNAJME PARTER willi na ga-
binety lekarskie, działalność go-
spodarczą, 216-45-91, 219-08-66.
f-6907
STANCJA do wynajęcia dla 2
osób, 216-97-85, 218-47-09.
f-6911
WARSZAWA 2-pokoje, nowe,
blisko centrum wynajmę, tel.
2160-605, po 19.00.
f-6913
STANCJA, 2169-631.
f-6925
SPRZEDAM 60,5 m2, Śniadec-
kiego 7, 2188-694.
f-6926
STANCJA DZIEWCZYNOM
(130 zł) 216-97-20.
f-6929-o
DO WYNAJĘCIA lokal 58 m2 w
Łomży, 216-38-28, po 15.00.
f-6932
SPRZEDAM MIESZKANIE M-4,
218-55-12.
f-6936
SPRZEDAM DOM w Rutkach,
70-14-99.
f-6938
SPRZEDAM M-4, IV p. 606 985
f-6942

STANCJA w Warszawie dla stu-
denta I roku z Łomży, 0604 083
266.

f-6948
SPRZEDAM DOM w Małym
Płocku, 2188-796.

f-6949
LOKAL 60 m2, Osiedle Połu-
dnie — do wynajęcia, 2188-223.
f-6953-o

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
Warszawa, (086) 2162-385, po
17.00.

f-6957
WYNAJME DOM, 218-10-76,
0604 650 709.

f-6960-o
DO WYNAJĘCIA M-4, 473-62-
28.

f-6964
SPRZEDAM M-57 m2, komfor-
towo wykończone, 0604-130-
514.

f-6967
SPRZEDAM M-4, 64 m2, IIp.
umeblowane, Łomża, 0604 462
955.

f-6969
TANIO 25 m2 pod handel,
usługi, biuro, 219-80-83, po
16.00.

f-6971
M-4 WYNAJME — sprzedam,
0606 277 193.

f-6982
SPRZEDAM KOMFORTOWO
wykończone mieszkanie, 0607
379 811.

f-6986
WYNAJME PARTER DOMU,
218-03-43.

f-6991
SZUKAM WOLNO STOJĄCE-
GO DOMU na działalność ga-
stronomiczną, Łomża lub okoli-
ce, 216-97-12.

f-6992-o
SPRZEDAM PAWILON mie-
szkalno-handlowy w Łomży,
2153-544, po 18.00.

f-6998
SPRZEDAM M-3 (49 m2) Sło-
wackiego, (086) 214-11-81, po
20.00.

f-7001-o
WYNAJME M-4 studentom,
4731-558.

f-7014
MIESZKANIE WYNAJME — ofi-
cyna, (086) 216-38-01.

f-7016
SPRZEDAM MIESZKANIE (64
m2), centrum, 2164-577, po
18.00.

f-7017
M-3 PO REMONCIE z meblami
— sprzedam, 0600-120-774.
7024

f-7025
STANCJA ZAMBROW, 219-17-
25.

f-7031
MALŻENSTWO POSZUKUJE
mieszkania, 0606-753-709.

f-7036
LOKAL DO WYNAJĘCIA, Mała-
chowskiego 2, 218-38-64, po
18.00 218-09-78.

f-7037-o
LOKAL 100 m2 do wynajęcia
przy Hipermarkecie LEADER
PRICE, 2198-168, 0604-536-471.

f-7040
DO WYNAJĘCIA mieszkanie w
domu jednorodzinnym, tel.
216-02-32.

LOKALE DO WYNAJĘCIA w
ciągu handlowym ul. Nowogro-
dzka 31, 216-31-79.

f-7043-o
PRZYJME NA STANCJĘ dziew-
czyne, 216-50-60.

f-7046
SPRZEDAM M-5, 218-97-11,
218-35-84.

f-7047
WYNAJME MIESZKANIE w
Łomży w pobliżu pl. Kościuszki
2, (029) 7456-575.

f-7051
WYNAJME 27 m2 na działal-
ność, Łomża centrum (086)
2160-597.

f-7053
SPRZEDAM M-4, 2172-641.
f-7054

USŁUGI

STUDNIE, (086) 218-59-91,
0-600-550-109
4646-o

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, ksero — „Opoka”, 216-48-
39
6552-o

USŁUGI KOPARKO-LADO-
WARKA „Ostrówek” — wszel-
kiego rodzaju z samochodem,
(086) 216-33-34, 0-601-94-20-52
5248-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek,
wywóz gruzu, usługi koparką
„Ostrówek”, 2160-625, 0-602-
828-318
6414-oo

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, panele, 2160-625, 0-602-
828-318
6414-oo

BIURO Z UPRAWNIENIAMI
Ministra — księgi, VAT, ZUS,
tel. (086) 212-50-40
6655-o

WENTYLACJA, KLIMATYZA-
CJA, (086) 218-54-65
6231-oo

ROBOTY BLACHARSKO-DE-
KARSKIE, 0-692-104-316
6296-o

RTV NAPRAWA, 473-01-90
6273-oo

RENOWACJA MEBLI wypo-
czynkowych, 0-604-314-048
6316-oo

SPRZEDAŻ I PRZEWÓZ ŻWI-
RU, piasku, usługi koparką JCB
i Atlas, spycharką, wywrotką i
niskopodwoziówką, tel. 2191-
492 lub 0-502-677-358
6465-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-607-
379-807
6457-o

STUDNIE, (086) 218-48-66,
0-602-868-891
6581-o

GIMNASTYKA KOREKCYJNA,
pływanie, nauka pływania, 218-
46-77
6574-o

KOMPUTEROPISANIE — ta-
nio, 0-504-892-266
6564-o

TV-NAPRAWY DOMOWE,
2188-291
6518-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia
chłodnicze, 219-03-33
6469-o

AEROBIK, 2188-439
6665-o

SCHODY, TRALKI, PORĘCZE.
Renowacja mebli, (086) 2182-
357, 0-503-586-340
6681-o

KREDYT BEZ PORĘCZycIELI,
0-606-38-52-00
6695-oo

WDRAŻANIE PRZEKAZU elek-
tronicznego do ZUS (Prokom),
0-602-759-291
6705-oo

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-
67
6708-o

TAPICER, 215-04-86
6710-o

PRANIE DYWANÓW, tapicerek,
2188-030
6761-o

USŁUGI KOPARKA, wywrotką
„Kamaz”, przywóz żwiru, piasku,
czarnoziem, tel. 2192-646
6780-o

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, panele, sufity podwiesz-
ane, 216-62-88
6782-o

NAGROBKI GRANITOWE —
gotowe taniej! Duży wybór. Na-
pisy. Schody, parapety, kominki,
Łomża, Poznańska 156; 2180-
801
6867-oo

SPRZEDAM PLEXI PCV, osłon
balkonowych. Reklama, Łomża,
Poznańska 156; 2180-801
6867-oo

WENTYLOWANY
I TERMOIZOLACYJNY
SYSTEM ELEWACYJNY
marmoroc
NOWOŚĆ!!!
OKNA PCV — SYSTEM
VEKA — DGG Toruń
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ!
P.H.U. VIGEN — Łomża
tel./fax (0-86) 216-53-67
kom. 0-600 966-526
fak. 6769-o

HUSQVARNA

PILARKI, KOSIARKI, WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOŁOTU
SPALINOWE
I ELEKTRYCZNE ORAZ INNY
SPRZĘT LEŚNY I OGRODNICZY

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE,
ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY

„BOSH”

CZĘŚCI ZAMIENNE
ORAZ SERWIS

Łomża, Nowogrodzka 60
tel. 216-69-10

Zapraszamy! fak. 6476-o

KONTAKTY

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 216-29-22.

f-6524-00

NAPRAWA: pralki, lodówki,
218-07-07; 218-09-16.

f-6872-0

LOSOWANIE WIZOWE do
USA. Wylosujesz wizę bilet
otrzymasz darmo. „Baltica Tra-
vel”, Łomża, tel. 216-54-86,
Zambrów, tel. 271-66-56

6892-0

CENTRAŁKI TELEFONICZNE,
domofony, alarmy, instalowanie,
naprawy, (086) 2185-178, 0502-
-284-699.

f-6920-0

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, panele, 214-11-58.

f-6895

KREDYTY: gotówkowe, hipote-
czne, samochodowe, leasing,
Nowa 2, lok. 442a, (086) 216-
-39-33.

f-6898-0

BIOTATUAŻE, 0602 461-897.

f-6905-0

FIRMA MILISZKIEWICZ wyko-
nuje komputerowe cięcie blach
(4 mb x-14 mb), (086) 218-25-
-05.

f-6921-0

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, (029) 7667-419.

f-6918-0

DOMOWE NAPRAWY pralek,
lodówek, 216-90-46.

f-6952-0

HYDRAULIKA, 218-85-08.

f-6940

UKŁADANIE GLAZURY, tera-
koty, 0692 112 518

f-6945

USŁUGI HYDRAULICZNE,
PRACE WYKOŃCZENIOWE,
PODWIESZANIE SUFITÓW,
TEL. 0502 790 728.

F-6944

Marzenia na raty...



Bezpłatna infolinia
0800 256-166
Internet: www.ptf.com.pl

Kredyty samochodowe:

- na samochody nowe i używane
- oprocentowanie od 6,2% do 7,5 %
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- uproszczona procedura, czyli przyznanie kredytu bez zaświadczeń
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń PZU (AC OC NW ZK) od 5% wartości pojazdu
- pochodzenie pojazdu dowolne (dealer, komis, giełda, osoba prywatna, itp.)
- możliwość promocyjnego zakupu auta !!!

Kredyty hipoteczne:

- na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania
- oprocentowanie od 8,45%
- do 100% wartości inwestycji
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość zaciągnięcia kredytu bez poręczycieli



Łomża
Al. Legionów 54/9
Tel. 21-66-961, 21-81-658

Kredyty samochodowe i hipoteczne

fak. 6483

UKŁADANIE PODŁÓG, cykli-
nowanie, 0607 774 627.

f-6985-0

UKŁADANIE KOSTKI BRUKO-
WEJ, 215-75-52, 0604 173 082.

f-6979

REMONTY BUDOWLANE,
215-00-06.

f-6996

USŁUGI OGÓLNOBUDOW-
LANE, 0606 825 675; po 20.00
2188-229.

f-7002

SZYCIE FIRAN, ZASŁON, 219-
-95-35.

f-7003

ZLECE WYKONANIE więzby
dachowej i pokrycie dachu 500
m2, 2188-030.

f-7022

TANIO — SZPACHLOWANIE,
glazura, docieplanie, 4730-182,
po 18.00.

f-7023

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
0602-842-049.

f-7030

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, PANELE, 0602-634-792.

f-7029-0

TYNKI, POSADZKI tanio, 0602-
-828-318, 2160-625.

f-7038

MALOWANIE, GLAZURA, tyn-
ki, płyty gipsowe, 604-201-158,
okna ocieplenia.

f-7052

TRANSPORT

ROBIN — PRZEWÓZ OSÓB
do Włoch, wynajem busów, tel.
(086) 215-35-31

2074-0

WYJAZDY DO BELGII, Niemiec
w sobotę, (085) 73-76-300

4447-0

BUSEM NIEDROGO, 216-24-
-20, 0-604-665-468

5057-0

HANNOVER — każda niedzie-
la, 215-75-34, 215-76-17

5202-0

HANNOVER, HAMBURG, BIE-
LEFELD, (086) 216-93-98, 0-603-
-534-666

6664-0

NIEMCY BUSEM, tel. (086)
2176-215, 0-608-611-628

6611-0

BUSEM OSOBOWYM — Kraj,
217-90-48.

f-6517-0

PRZYSIĘGI — BUSEM, 2188-
-223.

f-6953-0

WYJAZDY: Hannover — Bre-
men — Hamburg, 2180-913,
0602-609-003.

f-6916-0

TRANSPORT BUSEM, 218-30-
-88, 0606 599 353.

f-6947-0

NIEMCY — BUSEM, 2188-223,
0602 595 964.

f-6953-0

HANNOVER — soboty, 218-13-
-70.

f-6965

BUS — TRANSPORT, podejmę
współpracę, 219-47-77

f-7045

PRACA

KOSMETYKI — możesz doro-
bić, telefon 2184-198

6116-0

MONTAŻ DŁUGOPISÓW, za-
bawek itp. Dowóz, odbiór wyro-
bów z domu. Informacje bez-
płatne zaadresowana koperta,
dwa znaczki luzem. „DAJROB”,
09-400 Płock, Norwida 7/10

6242-0

RADIO-TAXI „96-23” zatrudni
kierowców z autem, Kwadrato-
wa 35

6325-0

KLUB GDAŃSKI, Elbląg zatrud-
ni panie — zakwaterowanie gra-
tis, 0-601-235-808

6415-00

FIRMA „RENAULT” zatrudni
blacharza — lakiernika, tel.
216-42-99, 218-27-20

5774-00

PRACOWALEŚ — Niemcy, Eu-
ropa Zachodnia. Odbyskujemy
podatek (071) 385-20-18.

f-6715-0

ZATRUDNIĘ AKWIZYTORÓW,
4730-877, 0609-652-441.

f-6816-0

PRACA — ORIFLAME (086)
217-59-27, 0606-641-643.

f-6788-0

PRACĘ W DOMU zleci wyda-
wnictwo. Miesięcznie 860 zł, ró-
wnież studentom, uczniom,
0606-852-065.

f-6775-00

ZATRUDNIĘ W MYJNI, 2188-
-030.

f-6761-0

PRZYJME MEŻCZYZNĘ do pra-
cy, wiek 20-30 lat, 0600 505 899.

f-6934

HURTOWNIA ZATRUDNI
młodych, (086) 216-44-18.

f-6935

MASZ LICENCJĘ OFE i chcesz
pracować — zadzwoń (086)
2184-309.

f-6955

PRZYJME NA wykopki za ziem-
niaki, 279-16-52, po 20.00.

f-6943

ELEKTRYK SZUKA PRACY,
2166-898.

f-6990

PRACA W FIRMIE ubezpiecze-
niowej, 606 207 966.

f-7000

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW
budowlanych, 0606-825-675 po
20.00 2188-229.

f-7002

KSIAŻKA PRZYCHODÓW I
ROZCHODÓW, VAT, ZUS —
poprowadzę całość lub część,
również komputerowo — 0503-
-147-239.

f-7011

ZATRUDNIĘ EMERYTA, 0606-
416-991.

AKWIZYTORÓW.
szkolenie, wysokie
609-534-559 Łomża.

FIRMA HANDLOWA zatrudni
pracowników fizycznych i umi-
łowych, Łomża, 0608-839-643.

SZUKAM PRACY kat. C + E
stażem krajowym, tel. 0502-543-
-599.

PRZYJME DO PRACY na ka-
chni w barze młodą dziewczynę
271-34-41.

SZUKAM PRACY, posiadam up-
rawnienie pracownika ochrony
fizycznej drugiego stopnia
(086) 4744-129.

NAUKA

STUDIUM INFORMATYCZNE
jednoroczne: dzienne i za-
czne, tel. (086) 216-64-72

CHEMIA, MATEMATYKA, fis-
ka, 216-62-94

STUDIUM HANDLOWO-
NANSOWE: jednoroczne, za-
czne, tel. 216-64-72

JĘZYK POLSKI, 0502-450-518

MATEMATYKA, 216-62-17.

JĘZYK NIEMIECKI, niskie cen-
218-14-73.

ANGIELSKI — KOREPETYTOR
215-75-90.

ANGIELSKI do matury, 218-
-26.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-
-93-51

ROTWEILERY (086) 215-75-
-608

JAMNIKI — 7-tygodniowe
2186-924.

INNE

USA — OKAZJA! Loteria
wa 2003, bezpłatna wysyłka,
fesyjnalne zgłoszenia. Anon-
dla emigrantów. Pośredni-
matrymonialne, itp. tel. 06-
-759-563

„G.S” w Jedwabnem przek-
dzierżawę prowadzenie dz-
ności sklepu wielobranżo-
w Jedwabnem. Chętni pro-
są o składanie ofert do 25
nia 2001.



KONTAKTY